**Protokół L/14**

z sesji Rady Powiatu Płońskiego odbytej 23 kwietnia 2014 roku w Mazowieckim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Warszawie, Oddziale ,,Poświętne” w Płońsku.

Ad. pkt. 1

Przewodnicząca Rady – Małgorzata Mucha o godz. 1200 otworzyła sesję. Następnie powitała radnych, Panów Starostów, Zarząd Powiatu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu, szefów służb, inspekcji i straży, Naczelników Wydziałów Starostwa, zgromadzoną publiczność, przedstawicieli prasy lokalnej oraz przybyłych gości: Panią Marię Trębską – Prezes Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego, Pana Ryszarda Cieślaka – reprezentującego Płońską Izbę Gospodarczą, Panią Katarzynę Stępińską – Dyrektora Ekonomicznego Poradni Rodzinnej „Zdrowie”, Pana Jarosława Kamińskiego – reprezentującego Poradnię Rodzinną „Zdrowie”, Państwa Katarzynę Kucharską i Pawła Terleckiego – reprezentujących biuro poselskie Pani Poseł Małgorzaty Gosiewskiej. Następnie M. Mucha stwierdziła, iż w obradach uczestniczy 20 radnych (nieobecny radny Artur Czapliński) - zgodnie z listą obecności, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią odpowiednio załączniki nr 1 i 2 do tego protokółu). Następnie Przewodnicząca Rady, w nawiązaniu do porządku obrad, który radni otrzymali w materiałach (ww. porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do tego protokółu), poinformowała, że przed sesją wpłynął na jej ręce wniosek, który odczytała „ponieważ będzie ten wniosek, o ile Państwo tak zechcą – rozszerzeniem naszego porządku obrad:

My niżej podpisani prosimy o umieszczenie w porządku L sesji Rady Powiatu Płońskiego uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego Pana Ryszarda Gortata. Uzasadnienie do wniosku oraz odpowiedni projekt uchwały Rady Powiatu Płońskiego wraz z uzasadnieniem w załączeniu. Podpisały następujące osoby: Jan Mączewski, Andrzej Stolpa, Zbigniew Sadowski, Janusz Oleszko, Marianna Chybała, Paweł Koperski, Anna Dumińska – Kierska, Elżbieta Grodkiewicz, Witold Pająk, Maria Durda, Małgorzata Mucha”. Przewodnicząca Rady poprosiła Panie z Biura Rady, żeby kopie tego wniosku i jego uzasadnienie rozdały Państwu radnym.

Jan Mączewski – Starosta zapytał, czy można zgłosić jeszcze wnioski do porządku?

M. Mucha powiedziała, że za chwilę, gdyż wnioski będą głosowane w kolejności. Następnie M. Mucha odczytała uzasadnienie wniosku o odwołanie Pana Ryszarda Gortata z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego: „Na podstawie art. 14 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym Rada Powiatu wybiera i odwołuje Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady. Powierzenie tych funkcji wybranym radnym jest równoznaczne z obdarzeniem ich dużym zaufaniem. Pan Wiceprzewodniczący Rady Ryszard Gortat poprzez swoją działalność wprowadza złą atmosferę w Radzie i naraża na szwank dobre imię powiatu. Pan Ryszard Gortat sugerując w zaproszeniu na spotkanie z Panem Władimirem Bondarem w dniu 14 kwietnia, że organizatorem spotkania jest Rada Powiatu Płońskiego, użył pieczęci Rady Powiatu i imiennej pieczęci Wiceprzewodniczącego Rady. Nadużył zaufanie, jakim obdarzyła go Rada. Dodatkowo Pan Ryszard Gortat w swoim zaproszeniu posługiwał się nieprawdą, czym wprowadził w błąd opinię publiczną. Pan Władimir Bondar nie jest Posłem, ani Wojewodą Wołyńskim. Ponadto Pan Ryszard Gortat ponownie minął się z prawdą podając do publicznej wiadomości o rzekomej odmowie Zarządu Powiatu Płońskiego współpracy przy realizacji projektu pod nazwą: „Aktywizacja osób bezrobotnych i poszukujących pracy poprzez możliwość zatrudniania przy pracach sezonowych w gospodarstwach rolnych”. Informacja ukazała się w następujących gazetach: Płońszczak Nr 11 z dnia 19 marca 2014 roku i Tygodniku Ciechanowskim Nr 11 z dnia 18 marca 2014 roku. W powyższej sprawie wypowiedział się Powiatowy Urząd Pracy jako jednostka, która zajmuje się zwalczaniem bezrobocia i pośrednictwem w kontaktach pomiędzy pracodawcami, a potencjalnymi pracownikami udzieliła kompetentnej odpowiedzi w zakresie możliwości realizacji wyżej wymienionego projektu. W żadnym wypadku jednak nie odmówiła współpracy. W związku z powyższym nie widzimy dalszej możliwości współpracy z Panem Ryszardem Gortatem, jako jej Wiceprzewodniczącym.” M. Mucha dodała, że pod uzasadnieniem podpisały się te same osoby, które podpisały się pod wnioskiem w sprawie odwołania Pana Wiceprzewodniczącego (wniosek o odwołanie Pana Ryszarda Gortata z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu). Następnie Przewodnicząca Rady powiedziała, że procedury nakazują w tej chwili przegłosować ten punkt. M. Mucha zapytała, kto jest „za” rozszerzeniem porządku o punkt dotyczący odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego? Dodała, że punkt ten byłby na początku sesji, przed punktem „Wystąpienia zaproszonych gości”.

Następnie Przewodnicząca Rady poddała pod głosownie wniosek dotyczący rozszerzenia porządku obrad o pkt. 2:

* Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego.

 Rada w obecności 20 radnych: 12 głosami ,,za”, przy 6 głosach ,,przeciw” oraz 2 głosach ,,wstrzymujących się”, większością głosów przyjęła ww. wniosek.

M. Mucha poprosiła o zgłaszanie kolejnych propozycji do porządku obrad.

Jan Mączewski – Starosta Płoński, w imieniu Zarządu Powiatu, zgłosił wniosek formalny w sprawie rozszerzenia porządku obrad sesji o punkt 11:

- Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego zatrzymywania się pociągów kategorii EIC Premium na stacjach PKP w Ciechanowie i Mławie, jako pkt. 11.

 Ryszard Gortat – Wiceprzewodniczący Rady wniósł wniosek formalny o zmianę uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego. Powiedział, że takiego odwołania nie będzie, ponieważ w dniu dzisiejszym i w tej właśnie chwili składa rezygnację z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego. W związku z powyższym radni nie mogą głosować nad odwołaniem, tylko nad przyjęciem rezygnacji. Następnie R. Gortat odczytał pismo skierowane do Pani Małgorzaty Muchy Przewodniczącej Rady Powiatu Płońskiego: „Nie widząc dalszej możliwości konstruktywnej i twórczej współpracy z władzami Powiatu Płońskiego, niniejszym pismem składam na Pani ręce rezygnację z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego. Z racji, iż na tę funkcję w Radzie Powiatu Płońskiego desygnował mnie Klub Radych Prawa i Sprawiedliwości, uważam za właściwe i stosowne pozostawienie tej decyzji bez własnego uzasadnienia i komentarza. Pozostaję w przekonaniu, iż właściwym będzie stosowne w tej przedmiotowej sprawie oświadczenie opublikowane i wydane przez Klub Radnych „PiS” Rady Powiatu Płońskiego. Wszystkim Państwu Radnym dziękuję za dotychczasową współpracę, a szczególne podziękowania składam także pracownikom Starostwa Powiatowego w Płońsku, z którymi miałem przyjemność współpracować oraz wszystkim innym z jednostek podporządkowanych Starostwu Powiatowemu, jak również niezależnych działających na terenie Naszego Powiatu. Nadal będę starał się być aktywnym radnym Naszej Rady Powiatu, ale już tylko jako radny opozycyjnego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Z wyrazami szacunku Ryszard Gortat” Następnie R. Gortat przekazał rezygnację, która jest załącznikiem nr 5 do protokołu, na ręce Przewodniczącej Rady. R. Gortat ponowił wniosek formalny o zmianę nazewnictwa uchwały w sprawie odwołania. Wiceprzewodniczący stwierdził, że odwołania nie będzie, ponieważ złożył rezygnację. Zapytał służby prawne, jak teraz to nazwać?

Przewodnicząca M. Mucha poddała pod głosowanie wniosek Starosty w sprawie rozszerzenia porządku obrad sesji o punkt - Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego zatrzymywania się pociągów kategorii EIC Premium na stacjach PKP w Ciechanowie i Mławie, jako pkt. 11.

Rada, w obecności 20 radnych, jednogłośnie przyjęła ww. wniosek.

Następnie Przewodnicząca Rady, zwracając się do R. Gortata, powiedziała: „niestety proszę Pana, Panie Przewodniczący prawo mówi w sposób następujący, dotarłam do informacji takich, pozwolę sobie odczytać: przewodniczący ma prawo rezygnacji z pełnionej funkcji wówczas zgodnie z art. 19 ustawy (tu akurat Wyrok Sądu Administracyjnego dotyczącego Rady Gminy, ale to będzie nas też dotyczyć, mam nadzieję, że tak Panie podpowiedzą), Rada podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia tej rezygnacji nie później niż w ciągu miesiąca od dnia złożenia tej rezygnacji. Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok w tej sprawie 16 listopada 2000 roku (mam tutaj tę sygnaturę, jak będą chciały Panie skorzystać), w którym stwierdził, że przyjęcie rezygnacji z pełnienia funkcji Wiceprzewodniczącego następuje w wyniku podjęcia uchwały o odwołaniu z tej funkcji w głosowaniu tajnym bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady. Tak więc przyjęcie przez radę rezygnacji z funkcji Przewodniczącego Rady, bądź Wiceprzewodniczącego, następuje w takim samym trybie, jak powołanie na tę funkcję.” M. Mucha zapytała radców prawnych, czy tak jest? Przewodnicząca powiedziała, żeby Rada nie podjęła uchwały, która nie będzie zgodna z prawem. Dodała, że dysponuje opiniami co do kompetencji Przewodniczącego Rady i „z całym szacunkiem” opinie te różnią się od tej, którą wydały radczynie Starostwa.

R. Gortat powiedział, że jest tu nieporozumienie, gdyż jest to przyjęcie rezygnacji, natomiast to uzasadnienie, jakie zostało dołączone do uchwały jest już nieaktualne. Powiedział, że składa rezygnację, Rada ją przyjmuje, albo nie, natomiast w uzasadnieniu o odwołaniu „do kosza”, w tym momencie jest nieaktualne. R. Gortat powiedział, że jeżeli uchwała zostanie przez Radę przyjęta w proponowanej formie, to odwoła się do Wojewody „z jakim skutkiem nie wiem, ale nie jest to zgodne z prawem”. Powiedział, że składa rezygnację z funkcji Wiceprzewodniczącego i uchwała w sprawie odwołania podparta tym uzasadnieniem jest w chwili obecnej nieaktualna.

Przewodnicząca Rady zarządziła 10 minut przerwy i poprosiła służby prawne o wydanie opinii w powyższej sprawie.

Po przerwie M. Mucha poprosiła panie prawnik, by się ustosunkowały do wątpliwości radnych.

Daniela Nastaszyc – radca prawny Starostwa przeprosiła radnych za chwilę zamieszania, która wynikła nie z niewiedzy, jak należy postąpić w tej sprawie, tyko z faktu niewiedzy spowodowanej spóźnieniem, a wniosek o odwołanie Pana Przewodniczącego głosowany był wcześniej – za co D. Nastaszyc przeprosiła. W związku z tym nie będzie miał zastosowania Wyrok, który raczyła zacytować Pani Przewodnicząca, a mianowicie do tej sytuacji ma odniesienie art. 14 ust. 4: w związku z art. 14 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, który stanowi, że odwołanie Wiceprzewodniczącego następuje bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady w głosowaniu tajnym i oczywiście, by był skuteczny wniosek o odwołanie musi go złożyć co najmniej ¼ ustawowego składu rady powiatu. D. Nastaszyc dodała, że sytuacja, którą przytoczyła Pani Przewodnicząca i przepis również taką sytuację rezygnacji z funkcji wiceprzewodniczącego reguluje, ale wówczas jest tylko przyjęcie rezygnacji zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym. Ponieważ uzyskałyśmy informację, że został zgłoszony wniosek o odwołanie i został wprowadzony do porządku obrad, w związku z tym Rada będzie debatować nad odwołaniem Wiceprzewodniczącego w takim trybie, jak przed chwilą wskazałam.

M. Mucha zapytała, czy w związku z tym nie będzie głosowany wniosek zgłoszony przez Wiceprzewodniczącego R. Gortata?

D. Nastaszyc powiedziała, że nie.

Przewodnicząca podziękowała za opinię i stwierdziła, że nie ma dalszych propozycji i uwag.

K. Wrzesiński zgłosił się do dyskusji.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie widzi już sensu dyskusji nad tym, co wyjaśniła radca prawny, że wszystko zgodnie z procedurami się odbyło.

K. Wrzesiński zapytał, czy może zapytać jako radny w tym punkcie?

M. Mucha odpowiedziała, że radny będzie mógł pytać w punkcie, w którym będzie miał do tego możliwości, będzie dyskusja i „będzie się Pan wtedy odwoływał”.

K. Wrzesiński powiedział, że chciał zabrać głos w sprawie tej uchwały.

Przewodnicząca udzieliła radnemu głosu.

K. Wrzesiński podziękował i zapytał, czy uchwała ta nie powinna być zaopiniowana przez Komisje Rady Powiatu, gdyż tak mówi ustawa o samorządzie powiatowym?

W trakcie obrad na posiedzenie dotarł radny A. Czapliński.

D. Nastaszyc powiedziała, że § 30 ust. 6 Regulaminu Rady Powiatu stanowi, że „Zaopiniowaniu przez zarząd powiatu i komisje rady nie podlegają projekty uchwał dotyczące spraw związanych z wyborem, odwołaniem i przyjęciem rezygnacji przewodniczącego i wiceprzewodniczących rady, przewodniczących i członków komisji rady, a także, z zastrzeżeniem § 36 a ust. 2 Statutu, zarządu powiatu.” Także jest to wyłączenie.

M. Mucha stwierdziła, że radny K. Wrzesiński ma jeszcze jakieś wątpliwości.

K. Wrzesiński powiedział, że ma wątpliwości takie, że jak odwoływano w pamiętny dzień 28 luty Pana Przewodniczącego Artura Czaplińskiego, to tak ochoczo Państwo z Zarządu opiniowali taką uchwałę.

M. Mucha odebrała głos radnemu K. Wrzesińskiemu.

Radny A. Czapliński zgłosił się do dyskusji.

M. Mucha powiedziała, że będzie dyskusja nad tym punktem, powiedziała, żeby nie robić przedstawienia. Przewodnicząca nie udzieliła głosu radnemu A. Czaplińskiemu. Powiedziała, że ma takie prawo i z tego prawa postanowiła skorzystać. Następnie, w związku z brakiem dalszych propozycji i uwag, Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego.
3. Wystąpienia zaproszonych gości.
4. Przyjęcie protokołu z XLIX sesji Rady Powiatu Płońskiego.
5. Informacja Starosty o międzysesyjnej działalności Zarządu Powiatu.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Płońskiego.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na 2014 rok.
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Płońsk.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zasad wynajmu lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Powiatu Płońskiego.
11. Podjęcie uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego zatrzymywania się pociągów kategorii EIC Premium na stacjach PKP w Ciechanowie i Mławie.
12. Przyjęcie sprawozdania z realizacji Programu Współpracy Powiatu Płońskiego z organizacjami pozarządowymi za rok 2013.
13. Przyjęcie informacji „Ocena zasobów pomocy społecznej”.
14. Przyjęcie informacji na temat sytuacji epidemiologicznej i ocena stanu sanitarnego powiatu płońskiego za 2013rok.
15. Przyjęcie sprawozdania z działalności Komendy Powiatowej PSP w Płońsku za rok 2013.
16. Przyjęcie informacji Komendanta Powiatowego PSP w Płońsku pn. „Analiza zagrożeń Powiatu Płońskiego”.
17. Przyjęcie informacji o aktualnym stanie ochrony przeciwpowodziowej na terenie Powiatu Płońskiego.
18. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
19. Wolne wnioski i zapytania radnych.
20. Zamknięcie sesji.

Ad. pkt. 2

M. Mucha poinformowała, że jest to punkt dotyczący odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego, po czym otworzyła dyskusję w tym punkcie.

A. Czapliński przeprosił za spóźnienie. Powiedział, że dowiedział się, że padł wniosek radnego R. Gortata o poddanie się do dymisji. Powiedział, że radni są w większości i wniosek o odwołanie - biorąc logikę pod uwagę - zostanie przegłosowany „za” odwołaniem, ale tak „po ludzku” zaapelowałby (dodał, że nie wie jak to formalnie zrobić, panie prawnik się wypowiadały), że jeżeli Pan Wiceprzewodniczący R. Gortat poddał się do dymisji, czyli cel jest, czy będzie odwołany, czy podał się do dymisji, to jest to samo, ale żeby oszczędzić przykrości.

Przewodnicząca przerwała wypowiedź A. Czaplińskiego i stwierdziła, że jest jakieś nieporozumienie, ale radni „stoją w miejscu” przez to, że radny nie był na początku sesji, dlatego powiedziała, że było wyjaśniane, że odwołanie z funkcji Wiceprzewodniczącego musi się w tym trybie właśnie odbyć. M. Mucha powiedziała, żeby nie zajmować się już tym tematem, ale jeżeli radny A. Czapliński ma jeszcze coś do powiedzenia, to poprosiła o wypowiedź.

Wiceprzewodniczący R. Gortat powiedział, że z uwagi na utrudnienia prawne przy podejmowaniu tej uchwały, zgłosi ją do odpowiednich służb Wojewody, jako niezgodną z prawem, gdyż powinna być to uchwała o przyjęciu rezygnacji z pełnienia funkcji, gdyż takowa rezygnacja wpłynęła do Państwa przed chwilą. Ponadto R. Gortat powiedział, że nie pozwolono tego wniosku formalnego przegłosować, co jest kolejnym uchybieniem prawnym. Powiedział, że brak zaopiniowania przez komisje jest kolejnym uchybieniem prawnym. Dodał, że jest to wola i decyzja radnych i jeżeli radni zamierzają przyjąć to w takiej formie, to skieruje to do Wojewody. R. Gortat powiedział, że nie wie z jakim efektem i z jakim rezultatem, ale już oświadczył, że tak będzie.

M. Mucha podziękowała za wypowiedź i przypomniała, że każdą uchwałę Wojewoda przegląda i ma prawo się ustosunkować. Dodała, że R. Gortat nie ma racji, gdyż wniosek o odwołanie padł pierwszy, czyli już ten fakt czyni nieważnym to o czym mówi R. Gortat. Następnie Przewodnicząca udzieliła radnym głosu.

Radny Henryk Kozakiewicz powiedział, że nie ma sensu odnosić się do tego w jakim trybie Pan R. Gortat ma nie być Wiceprzewodniczącym Rady Powiatu, gdyż jest to sprawa już przesądzona, ale jako radny chciałby wiedzieć coś więcej w tej sprawie. Powiedział, że jest projekt o odwołanie, jest pismo, które podpisało 11 osób, natomiast nie jest przekonany, czy Pan R. Gortat rzeczywiście takie przewinienia zrobił. H. Kozakiewicz powiedział, że „powinniśmy dać szansę nam wszystkim, żeby cośkolwiek z tego wyjaśnić”.

Przewodnicząca Rady stwierdziła, że taką szansę właśnie daje i że dyskusja trwa.

H. Kozakiewicz powiedział decyzja, że punkt ten będzie w porządku obrad zapadła, ale do tej pory nie miał szansy zabrać w tej sprawie głosu, tym bardziej, że Pan R. Gortat był w innych Radach innych kadencji i w pracach władz powiatu, jako radny uczestniczył, więc należałoby dać szansę, by na komisjach, czy w węższym gronie porozmawiać, że R. Gortat tak, czy tak postępuje. H. Kozakiewicz powiedział, że „gdyby rzeczywiście był winien, ja go nie będą bronił, czy on jest z mojego, czy nie mojego klubu”. Radny powiedział, że należy dać szansę człowiekowi, a działanie z dnia na dzień jest szokiem i nie było wiadomo o co chodzi. H. Kozakiewicz dodał, że nie jest to w porządku, że po tylu latach współpracy i znajomości, sprawę tak się załatwia, co można byłoby załatwić w innej formie.

M. Mucha powiedziała, że nie można byłoby odwołać Wiceprzewodniczącego w innej formie. Jeżeli radny H. Kozakiewicz nie godzi się na taką formę, to ma teraz okazję argumenty przywołać. M. Mucha wyraziła swoje zdanie, że radni po kolei zabiorą głos w tej sprawie. Przewodnicząca poprosiła o zabranie głosu przedstawiciela Zarządu w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady.

Jan Mączewski powiedział, że w dość skondensowanym stylu, ale powody odwołania zostały odczytane i pod tym wnioskiem podpisało się 11 radnych, dlatego „od nowa to wszystko wałkować nie ma sensu”. J. Mączewski wyraził nadzieję, że wszyscy słuchali, co Przewodnicząca odczytała i na dzień dzisiejszy jest to wystarczające, by podejmować decyzję o odwołaniu.

Radna Elżbieta Wiśniewska, odnosząc się do jednego zdania z tego uzasadnienia wniosku o odwołanie tj. że radny R. Gortat miał użyć pieczęci Rady Powiatu i imiennej pieczęci Wiceprzewodniczącego Rady, zapytała, czy każdy Wiceprzewodniczący ma imienną pieczęć i w jakich sytuacjach ma prawo jej używać? Zapytała, „jak do ustawy o samorządzie powiatowym ma się to, co u nas się dzieje”, że Przewodnicząca i Wiceprzewodniczący pełnią funkcje tak naprawdę dużo dalej wybiegające, niż to ustawa stanowi, czyli reprezentują Radę bez pytania jej o delegację, mimo, iż z ustawy wynika, że tak naprawdę powinni organizować pracę Rady.

M. Mucha poprosiła, by radna doprecyzowała, gdyż padł zarzut pod adresem Przewodniczącej. Zapytała, gdzie przekracza kompetencje? Poprosiła o podanie przykładu.

E. Wiśniewska stwierdziła, że powiedziała ogólnie.

M. Mucha poprosiła o konkretny przykład.

E. Wiśniewska powiedziała, że przygotuje takie przykłady, jak się przygotuje.

Przewodnicząca Rady zapytała „dlaczego, jak się Pani nie przygotowała, rzuca Pani takie oskarżenia?” Powiedziała: „proszę Pani ja jestem przygotowana dzisiaj bardzo dobrze do tego i mam włącznie… Powiem tak: za przykładem kolegów, którzy mnie tego nauczyli – z opozycji – jak się trzeba zachowywać, poprosiłam Biuro Analiz Prawnych, Sejmowych Analiz Prawnych o właśnie kompetencje…” M. Mucha powiedziała, że absolutnie z tym co usłyszała pod swoim adresem nie zgadza się, tylko teraz to nie jest w zasadzie do rozmowy, gdyż „przejdziemy do innego punktu…” Przewodnicząca zwracając się do E. Wiśniewskiej powiedziała: „ja protestuje Pani radna”.

E. Wiśniewska powiedziała, że „Pani może protestować, natomiast ja nie wiedziałam, że dzisiaj, na dzisiejszej sesji będzie punkt dotyczący odwołania Wiceprzewodniczącego i że mam się uzbroić w Statut i ustawę. Oczywiście za chwilę mogę to wszystko znaleźć w internecie, ale nie byłam przez Panią uprzedzona, że będziemy zajmować się takimi zagadnieniami, natomiast wielokrotnie – nawet na etapie kiedyśmy poprawiali Statut zwracałam uwagę, że nasz Statut daje w dużej mierze większe uprawnienia niż ustawa o samorządzie powiatowym Przewodniczącemu Rady”. Radna E. Wiśniewska poprosiła, by M. Mucha nie brała tego tak do siebie osobiście, ale jeżeli Przewodnicząca będzie chciała przykłady, to radna zapewniła, że przygotuje się.

M. Mucha powiedziała, że radczynie prawne Starostwa zajmowały się tematem kompetencji Prezydium Rady przy okazji, kiedy ponad rok temu Przewodnicząca wraz z Wiceprzewodniczącymi wystosowali stanowisko: wówczas otrzymano analizę, którą Przewodnicząca pozwoliła sobie odczytać: „Zgodnie z brzmieniem art. 14 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym zadaniem Przewodniczącego jest wyłącznie organizowanie pracy Rady oraz prowadzenie obrad Rady. Taka sama rola przypada Wiceprzewodniczącemu Rady wyznaczonemu przez Przewodniczącego do wykonywania jego zadań, a w przypadku nieobecności Przewodniczącego i nie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego, Wiceprzewodniczącemu najstarszemu wiekiem. Opinię, stanowisko, bądź zapytanie do Rady może zgłosić Przewodniczący, jak też Wiceprzewodniczący Rady jako piastujący mandat radnego, a nie jako radny pełniący określoną funkcję w Radzie Powiatu”. M. Mucha powiedziała, że zgadza się z opinią, że na czas niemożności pełnienia funkcji przez Przewodniczącego pełni ją Wiceprzewodniczący. Przewodnicząca Rady wyraziła swoje zdanie, że to, co zainspirowało radną E. Wiśniewską do zadania takiego pytania, wygląda trochę inaczej, bo okazuje się, że Przewodniczący ma prawo pytać, szczególnie organ wykonawczy, bo pytania mogą być potrzebne do organizacji sesji. M. Mucha powiedziała, że „nie przypominam sobie, żeby jakieś stanowisko, jakaś opinia, Proszę Państwa była tutaj przeze mnie niekonsultowana z Państwem i podpisana”. M. Mucha powiedziała, że w tym względzie jest ta różnica, że jako Przewodnicząca ma prawo pytać.

E. Wiśniewska powiedziała, że w przeciwieństwie do Przewodniczącej nie miała możliwości by przygotować się, żeby dyskutować o sprawach formalnych dotyczących kompetencji Przewodniczącego, niemniej począwszy od kartki świątecznej, którą podpisuje w imieniu Rady, czy też bywaniu na różnych imprezach i zabieraniu głosu w imieniu Rady, bez takiej delegacji – tak naprawdę każdorazowej. E. Wiśniewska powiedziała, że nie daje Przewodniczącej takiej delegacji każdorazowo i Rada w formie głosowania też nie. Dodała, że nie jest to na taką skalę, by „kruszyć kopię” o każdą z tych sytuacji. Dodała, że dlatego pytała o tę pieczątkę Wiceprzewodniczącego Rady, gdyż jej zdaniem Prezydium Rady – a radni w pewnym sensie przyzwalając – dało sobie dużo większe kompetencje niż dał ustawodawca, jeżeli w ogóle prezydium jest tworem ustawowym w tej sytuacji.

M. Mucha powiedziała, że „nie czuję się organem powiatu, ale z racji…, ani ja, ani Wiceprzewodniczący, ale z racji na wybór, który jednak dokonała Rada większością głosów, jesteśmy organami Rady Powiatu. To kto ma tę Radę prezentować, Pani radna? Nie przypominam sobie – jeszcze raz podkreślam – żebym gdzieś nadużyła kompetencji, a jeżeli takie zdanie Pani wypowiedziała, to ja żądam na piśmie tego, gdzie ja przekroczyłam kompetencje, bo jeżeli przekroczeniem w Pani mniemaniu jest prawda, nie wiem, zabranie głosu i złożenie życzeń świątecznych, no to… przepraszam”. Następnie Przewodnicząca Rady wróciła do tematu pieczątki, której użył Pan R. Gortat organizując spotkanie. M. Mucha powiedziała, że użycie pieczęci było to bez jej wiedzy, jak również bez jej wiedzy było użycie pieczęci Wiceprzewodniczącego Rady i właśnie tym nadużył zaufanie Rady. Przewodnicząca podkreśliła, że nie był wyznaczony do tego i wyszło na to, że Rada Powiatu organizuje kampanię wyborczą Pani Gosiewskiej – my jako Rada Powiatu zorganizowaliśmy właśnie przedwyborcze spotkanie Pani Poseł Gosiewskiej.

K. Wrzesiński zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącej Rady. Powiedział, że w parę godzin przed spotkaniem odbyły się posiedzenia Komisji, wszyscy radni o tej sytuacji wiedzieli, Pani również o nadużyciu tej imiennej pieczęci. Radny zapytał, dlaczego wtedy nie było tej interwencji, dlaczego Przewodnicząca Rady wówczas nie poinformowała radnych, że takie mankamenty ma to zaproszenie? K. Wrzesiński powiedział, że „celowo żeście Państwo czekali do spotkania, do tej godz. 1500 (akurat nie mogłem uczestniczyć, więc jakby nie znam przebiegu), tylko poprzez pracowników – z tego co ja wiem – no żeście wręczali takie pisma również sygnowane przez Pani imię i nazwisko, tak?”

M. Mucha powiedziała, że „analiza tego zaproszenia była tuż po posiedzeniu komisji i zupełnie w ostatniej chwili – docierały informacje, że tam są po prostu nie… musieliśmy zweryfikować te informacje, że to są zafałszowane dane, że nie znajduje się tam prawda, że ci Państwo, którzy się przedstawiają za tych ludzi, nie są nimi, stąd taka decyzja. W ostatniej chwili faktycznie to stanowisko powstawało i było doręczone także w ostatniej chwili, Panie radny”.

K. Wrzesiński powiedział, że skoro pada tu nazwisko Poseł Gosiewskiej, mamy na sali przedstawicieli Biura Poselskiego, to poprosił, żeby Pani Przewodnicząca umożliwiła („bo wiem, że Państwo też są przygotowani na taką ewentualność”), żeby Pani Poseł Gosiewska „poprzez usta” pracowników zabrała głos, bo to jest dość ważne, jak ona widzi tę sprawę. K. Wrzesiński zwrócił uwagę na oburzenie, „że ta polityka, ta Pani Poseł”, ale ostatnio radny sprawdził, że 4 kwietnia odbyło się spotkanie w Szkole Muzycznej z Kazimierzem Kowalskim…

M. Mucha przerwała radnemu i zapytała, czy Rada Powiatu była w jakiś sposób w to spotkanie zaangażowana? Dodała, że nie ma to w tej chwili nic do rzeczy i poprosiła, „by teraz tej wielowątkowości nie uprawiać”. Dodała, że tam nie było nic na temat Rady Powiatu i to jest ta różnica. Poprosiła, by wrócić do tematu.

K. Wrzesiński wyraził przypuszczenie, że chyba za stroną Zarządu było ogłoszenie na stronach Starostwa za publiczne pieniądze.

M. Mucha zapytała, czy radny K. Wrzesiński zdaje sobie sprawę z tego, co znaczy nadużycie w postaci użycia pieczęci niezgodnie z prawem?

K. Wrzesiński zapytał, czy Pani Przewodnicząca nie widziała nadużycia, jak „Pan Kalinowski Europoseł się tam prężył na tej scenie? Nie widziała Pani tego nadużycia? Nie protestowała Pani?”.

M. Mucha powiedziała, że teraz to już nie wie co jej wolno jako tej Przewodniczącej, bo to budzi wątpliwości, ale poprosiła, by nie odbiegać od tematu. Dodała, że „nieważnie, czy widziałam, czy nie, ważne to co się dzieje tu i teraz, a jesteśmy w punkcie dotyczącym odwołania Przewodniczącego”. Zapytała o dalsze głosy w dyskusji?

Andrzej Stolpa – Wicestarosta, w odpowiedzi na pewne wątpliwości radnej E. Wiśniewskiej, powiedział, że pieczęci Wiceprzewodniczących Rady nie wynikają z wewnętrznych ustaleń, tylko są to pieczęcie przewidziane w instrukcji kancelaryjnej dla powiatów. Dodał, że Przewodnicząca uczestniczy w różnych imprezach, ale na zaproszenie organizatorów tych imprez.

H. Kozakiewicz powiedział, że nie wie dlaczego Przewodniczącej i grupie radnych tak bardzo zależy, by odwołać Pana R. Gortata. Zapytał, „dlaczego nie możemy rozmawiać po ludzku, skoro on chce podać się do dymisji i to zrobił?”. Ponadto H. Kozakiewicz zapytał czy R. Gortat został wcześniej powiadomiony o takich zarzutach wobec niego?

M. Mucha powiedziała, że radny H. Kozakiewicz otrzymał kopię pisma, w którego posiadaniu od ponad tygodnia jest również Pan Przewodniczący R. Gortat.

H. Kozakiewicz poprosił o potwierdzenie, że R. Gortat wiedział o tym od tygodnia.

M. Mucha powiedziała, że ponad tydzień R. Gortat „zna te zarzuty nasze”.

Z. Sadowski, odnosząc się do wypowiedzi radnych A. Czaplińskiego i H. Kozakiewicza, by przyjąć rezygnację R. Gortata zapytał, dlaczego Pan R. Gortat złożył tę rezygnację dopiero po przyjęciu do porządku jego odwołania? Dlaczego nie zrobił tego na początku. Powiedział, że jest jakaś kolejność i ona obowiązuje w systemie prawnym. „Jest przyjęty projekt o odwołanie, jeżeli zostanie odrzucona ta uchwała, może będziemy głosować nad jego rezygnacją”. Z. Sadowski odnosząc się do sprawy pieczęci (o czym H. Kozakiewicz wspominał), „czy Pan Gortat wiedział, czy nie wiedział, to jest takie też i powiedzenie, że nieznajomość prawa nie zwalnia z jego stosowania. Także myślę, że Pan Gortat wiedział przystawiając te pieczęcie, co robi i że nadużywa tego naszego zaufania, jako radnych, bo przecież my wszyscy go wybieraliśmy, a nie firmujemy żadnych jakiś tam spotkań, bynajmniej nie daliśmy w tym przypadku zgody”.

A. Czapliński, w odpowiedzi na pytanie Z. Sadowskiego, dlaczego nie podał się wcześniej do dymisji, tylko po usłyszeniu wniosku o odwołanie, powiedział, że to jest naturalna kolej rzeczy „bo miał nadzieję, że nie będzie odwoływany”. Dodał, że tak to interpretuje i wyraził swoje zdanie, że jest to interpretacja prawdziwa, „ale to co powiedział radny Kozakiewicz i to co ja wcześniej mówiłem, co zostało odrzucone, no to może i tak jest, jak Pani tu mówi, że to nie można, ale tak dali Bóg mi się wydaje, że to jest naturalne, że jeżeli składam, no jeżeli ja miałbym złożyć dymisję z funkcji radnego, no to przecież ja tu nie jestem przyspawany i chyba mogę, no tak samo każdy może złożyć dymisję i jak Pan Gortat składa dymisję, to ja bym po ludzku…”

Przewodnicząca Rady przerwała radnemu. Powiedziała, że zostało już ustalone, że „to nie od nas zależy w jaki sposób się odwołuje, nawet jeżeli radny się…, to i tak ten sam tryb jest i teraz musimy głosować”.

A. Czapliński powiedział, że „to co zaproponowałem, to była ręka wyciągnięta nie do Pana Gortata wbrew pozorom, tylko do Państwa, żebyście nie musieli tego głosować. Podał się do dymisji i nie ma tematu”.

Z. Sadowski odnosząc się do wypowiedzi Radnego A. Czaplińskiego powiedział, że „Pan jest pracownikiem i ja też jestem pracownikiem. Czy jeżeli Pan dostaje, nie wiem, zwolnienie dyscyplinarne i idzie Pan do szefa, że nie, ja dostałem przed chwilą na papierze zwolnienie dyscyplinarne, ja chcę za porozumieniem stron. No niestety dostał Pan na piśmie, jest formalne i dziękuję, nie da się”.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jak myśli o ponad 3 letniej współpracy z Panem Gortatem, to zawsze był szarmancki, kulturalny na najwyższym poziomie, ale „to co się działo w zasadzie już od tamtego roku, kiedy te wszystkie sesje, które w zasadzie Pan radny Gortat niestety proszę Państwa obracał w kabaretowe poczynania, bolały mnie i nawet prosiłam na którejś z sesji, przywołując przysięgę, na którą my się powołujemy jak zostajemy radnymi, tam jest odniesienie do Pana Boga, że będziemy czynili wszystko dla dobra powiatu. Nie mam takiego przekonania, że to wszystko, co się działo prawda, te odniesienia do Moliera, do sztuk Moliera, do Pana Tadeusza. Bardzo naprawdę taki, no ciekawy sposób. Ja takiej umiejętności nie mam, także ja tę umiejętność u Pana Gortata podziwiam i nawet do pewnego momentu mnie ta umiejętność bawiła, dopóki nie zaszła tak daleko proszę Państwa (ja już naprawdę nie chcę wchodzić w ten temat, ale muszę przypomnieć, bo ona się teraz – ta układanka – w pewną całość składa po prostu), do tego momentu, kiedy Pan radny Gortat przyrównał dziurę budżetową do dziurki i zaczęły się problemy. Nie tyko moje, ale jeszcze kilku osób, bo w tej chwili, to już nie jedna, jeszcze jedna osoba się prawda na horyzoncie pojawiła, która została jakby tymi słowami, które miały nas tutaj rozbawić, zainspirowana do pewnych rzeczy. I złamane zostały wszelkie procedury i wszelkie zasady, także moralne, m.in. zachowaniem Pana radnego. Proszę Państwa opublikowanie na jednym z portali mojego zdjęcia z nagimi genitaliami dziecięcymi przez jednego z redaktorów naczelnych mówi samo za siebie. Nie mówię już o Panu Pszczółkowskim. Prosiłam, była bardzo emocjonalna dyskusja podczas jednej z komisji, prosiłam – jak mężczyznę – Pana radnego Gortata o zajęcie stanowiska w tej sprawie, o odcięcie się od tego. Pan radny Gortat milczał i to mnie przekonuje też do tego, żeby zagłosować „za” odwołaniem Pana z funkcji Przewodniczącego”. M. Mucha wskazała na zasadę, że w działaniach organów jednostek samorządu terytorialnego nie stosuje się zasady „co nie jest zakazane, jest dozwolone”, lecz regułę: „dozwolone jest tylko to, co prawo wyraźnie przewiduje”. Przewodnicząca stwierdziła, że z jej strony „to by było na tyle” i jeżeli radni nie mają nic do dodania, to odbędzie się głosowanie.

Dalszych głosów w dyskusji nie było.

M. Mucha poprosiła o zgłaszanie się do Komisji Skrutacyjnej.

Halina Łubek Sekretarz Powiatu poprosiła o przerwę w celu przygotowania kart do głosowania, protokołu Komisji Skrutacyjnej, przywiezienia urny i parawanu, gdyż jest to głosowanie tajne.

M. Mucha powiedziała, że po wyborze Komisji Skrutacyjnej zostanie ogłoszona przerwa. Przewodnicząca poprosiła o zgłaszanie się do Komisji Skrutacyjnej.

 A. Stolpa zaproponował radnego Witolda Pająka.

M. Mucha zapytała, czy radny W. Pająk się zgadza?

W. Pająk wyraził zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skrutacyjnej.

 Radna Elżbieta Grodkiewicz zgłosiła kandydaturę radnego Pawła Koperskiego.

M. Mucha zapytała, czy radny P. Koperski się zgadza?

P. Koperski wyraził zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skrutacyjnej.

 M. Mucha zgłosiła radnego Zbigniewa Sadowskiego.

Z. Sadowski wyraził zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skrutacyjnej.

Innych kandydatur do składu Komisji Skrutacyjnej nie zgłoszono.

M. Mucha powiedziała, że „Panowie spośród siebie wybiorą Przewodniczącego”, po czym udzieliła głosu R. Gortatowi, który poprosił o zabranie głosu.

R. Gortat zapytał Przewodniczącą z czego wynika, że ten punkt jest realizowany jako pierwszy? Powiedział, że: „ponieważ nie daliście Państwo możliwości ustosunkować się do tych spraw, które Państwo przedstawiają, ani mnie, ani przedstawicielom Biura Poselskiego Pani Poseł Małgorzaty Gosiewskiej. To takie czarne czasy przypomina, gdy takie sądy kapturowe nie pozwalały wysłuchać racji kogokolwiek, ot skazywało go się i już”. Wiceprzewodniczący zapytał, czy nie można by tego punktu porządku obrad przesunąć nieco dalej?

Z. Sadowski powiedział: „Panie radny przecież dyskusja trwała, godzinę prawie obradujemy nad tym punktem”.

R. Gortat powiedział, że to wcale nie oznacza, że ten punkt ma być już, natychmiast realizowany.

Z. Sadowski stwierdził, że tak został przyjęty do porządku obrad i „nie może Pan powiedzieć, że nie miał Pan czasu, o 1200 zaczęły się obrady, jest godzina równo 1300. Godzinę czasu obradowaliśmy”.

R. Gortat powiedział: „że Państwo realizują to w takim … stylu. Nikt nie ma możliwości ustosunkowania się do tych spraw, ani ja, ani przedstawiciele biura Pani Poseł. Dyskusja trwała, ale głosu Państwu nie udzielono. Państwo czekają na zabranie głosu.”

M. Mucha powiedziała, że „ja nie udzielam Państwu głosu bo w sprawie Pana odwołania, jakby ten temat dotyczący Państwa ma tylko jakby mały taki aspekt przelał szalę goryczy, a Państwo wszyscy pozostali mieli okazję się wypowiedzieć i nie widzę już, żeby to było po prostu …, żeby to miało sens.” Przewodnicząca podziękowała za wypowiedzi i ogłosiła 10 min. przerwy.

D. Nastaszyc powiedziała, że należy przegłosować jeszcze powołanie Komisji Skrutacyjnej.

M. Mucha przeprosiła radnych i poddała pod głosowanie Komisję Skrutacyjną, w następującym składzie:

1. Paweł Koperski,
2. Witold Pająk,
3. Zbigniew Sadowski.

 Rada w obecności 21 radnych: 13 głosami ,,za”, głosów ,,przeciw” nie było, głosów ,,wstrzymujących się” nie było (8 radnych nie brało udziału w głosowaniu), większością głosów wybrała Komisję Skrutacyjną w składzie:

1. Paweł Koperski,
2. Witold Pająk,
3. Zbigniew Sadowski.

Adrian Dalecki – Wiceprzewodniczący Rady opuścił salę obrad.

Z. Sadowski, który został wybrany na Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej zaproponował, że w przerwie przedstawi przebieg głosowania tajnego. Powiedział, że „Komisja Skrutacyjna wpisuje nazwisko i imię Wiceprzewodniczącego na kartach do głosowania. Kart do głosowania musi być tylu ilu jest radnych obecnych na sesji. Komisja dokonała wpisu imienia i nazwiska Pana Wiceprzewodniczącego i kart jest 21. Następnie odczytuje radnych kolejno z listy obecności, każdemu podając jedną kartę do głosowania. Ja będę odczytywał kolejno z listy, a Pan radny W. Pająk będzie przekazywał karty. Radni korzystają z parawanu, a karty do głosowania wrzucają do urny. Parawan mamy tu z tyłu, urna jest też po drugiej stronie na stole stoi. Po oddaniu głosu przez każdego z radnych, Komisja Skrutacyjna liczy głosy.” Następnie Z. Sadowski powiedział, że głos „za” odwołaniem Wiceprzewodniczącego Rady to jest głos oddany na karcie, na której dokonano skreślenia nazwiska Wiceprzewodniczącego Rady, głos „przeciw” odwołaniu - głos oddany na karcie, na której pozostawiono nie skreślone nazwisko Wiceprzewodniczącego Rady, „czyli krótko mówiąc: jeżeli ktoś jest „za” odwołaniem skreśla nazwisko, jeżeli jest „za” nieodwoływaniem pozostawia nieskreślone”. Z. Sadowski powiedział, że następnie Komisja Skrutacyjna sporządzi protokół, po krótkiej przerwie odczyta protokół po udzieleniu przez Przewodniczącego Rady głosu. Następnie Komisja Skrutacyjna przystąpiła do przeprowadzenia procedury głosowania w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego.

Radna E. Wiśniewska stwierdziła, że nie bierze udziału w głosowaniu.

Następnie M. Mucha ogłosiła 3min. przerwy w celu przeliczenia głosów przez Komisję Skrutacyjną.

M. Mucha zapytała Z. Sadowskiego, czy „możemy już, tak?”.

Z. Sadowski – Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej powiedział: „tak, już możemy” i odczytał Protokół Komisji Skrutacyjnej wybranej na L sesji Rady Powiatu Płońskiego dnia 23 kwietnia 2014 roku dla ustalenia wyników głosowania tajnego w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Pana Ryszarda Gortata – ww. protokół stanowi załącznik nr 6 do tego protokółu. Zgodnie z treścią ww. protokółu w głosowaniu tajnym większością głosów odwołano Ryszarda Gortata z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego: 12 głosami ,,za”, przy 7 głosach ,,przeciw”. Ponadto Komisja Skrutacyjna do protokółu dopisała, iż kart do głosowania wydano 19 sztuk, a z urny wyjęto 19 sztuk. Na tym protokół zakończono i wraz z 21 kartami do głosowania załączono do protokołu z L sesji Rady Powiatu Płońskiego.

Następnie Przewodnicząca Rady podziękowała za przeprowadzenie głosowania i odczytała Uchwałę Nr L/300/2014 w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Płońskiego, stanowiącą załącznik nr 7 do tego protokółu.

Ad. pkt. 3

W punkcie tym głos zabrali:

Maria Trębska – Prezes Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego powiedziała, że od 4 lat jednostki samorządu terytorialnego muszą poinformować Związek Zawodowy o wykonaniu płac średnich wynagrodzeń nauczycieli osiągniętych na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Analiza dokonywana jest corocznie, ponieważ przekazywana jest do Zarządu Głównego ZNP, natomiast Zarząd Główny na podstawie tej analizy prowadzi rozmowy z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ministerstwem Finansów o środkach na wynagrodzenia dla nauczycieli. Dodała, że w miesiącu lutym sesji Rady Powiatu nie było, natomiast w marcu M. Trębska uczestniczyła w międzynarodowym spotkaniu związkowców oświatowych, w związku z czym nie mogła uczestniczyć w ww. sesjach, dlatego sprawozdanie jest przedstawiane z opóźnieniem. Prezes ZNP przedstawiła analizę na temat średnich wynagrodzeń nauczycieli osiągniętych na poszczególnych stopniach awansu zawodowego – według załącznika nr 8 do protokołu.

M. Mucha podziękowała za przedstawienie sprawozdania i o zabranie głosu poprosiła Panią Katarzynę Stępińską – Dyrektora Ekonomicznego Poradni Rodzinnej „Zdrowie”. Powitała również Pana Marka Czerniakowskiego – Wójta Gminy Joniec, który w trakcie obrad wszedł na posiedzenie Rady. Przewodnicząca podziękowała za przybycie i powiedziała, że miło, że Wójt gości na sesji. Następnie udzieliła głosu radnemu A. Czaplińskiemu, który tytułem wstępu poprosił o zabranie głosu.

A. Czapliński powiedział, że jest sprawcą tego zaproszenia Pani K. Stępińskiej z ośrodka ZOL w Kraszewie – Czubaki. Wyjaśnił, że chęć zaproszenia na sesję przedstawicieli ZOL wynikła, „ponieważ wszyscy oglądaliśmy ten reportaż wstrząsający w telewizji publicznej, a na komisjach, jak rozmawialiśmy o tym Zakładzie padały takie zdania, które mi się bardzo nie podobały o tym, że ten Zakład mówiąc krótko, delikatnie mówiąc (bo tam słowa były gorsze), jest tylko, zarabia pieniądze, a nie opiekuje się tymi dziećmi, a Zakład borykał się z wielkimi trudnościami i ja zainteresowałem się tą sprawą, chciałem zwołać sesję nadzwyczajną, tutaj skonsultowałem to z Panią Dyrektor Stępińską, która jest bardzo zaangażowana i bardzo dobrze przygotowana merytorycznie - tam pracuje, jest Dyrektorem tego Ośrodka, w tych niuansach prawnych i Pani Dyrektor była na komisjach, wyjaśniła nam te sprawy, doszliśmy do wniosku wspólnie – mam nadzieję – że Rada Powiatu jest tutaj od tego, żeby pomagać takim Ośrodkom, szczególnie dzieciom chorym i wydaje mi się, że do takiego konsensusu doszliśmy”. Radny dodał, że z jego strony, jeżeli będzie w mocy, jako radnego opozycji, to pomoże i zapewnił o wsparciu w razie takiej potrzeby. A. Czapliński powiedział „ten Ośrodek jest wspaniały i warto Wam pomagać”.

# K. Stępińska podziękowała za zaproszenie. Poinformowała, że jest Dyrektorem Poradni Rodzinnej „Zdrowie”, Dyrektorem Ekonomicznym, ale w szczególności zaangażowała się w pracę nad problemami związanymi z umieszczaniem i finansowaniem pobytu dzieci w zakładach opiekuńczo leczniczych, nie tylko w kwestii funkcjonowania placówki w Kraszewie – Czubakach, ale również placówek wszystkich w Polsce. Przytoczyła art. 72 Konstytucji RP: „każde dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych”, również Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z dnia 20 listopada 1989 roku wskazuje, ze „we wszystkich działaniach dotyczących dzieci podejmowanych przez publiczne, bądź prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka”. K. Stępińska powiedziała, że chciałaby, aby wszyscy wiedzieli, że zarówno („mam nadzieję”) władze powiatu, Rada Powiatu, samorządy, Ministerstwa, Prezydent, czy Premier, jak również „moi pracownicy, jak również mój zwierzchnik Arkadiusz Chmieliński, który jest właścicielem Poradni Rodzinnej „Zdrowie”, będziemy robić wszystko, by tym dziecin naszym pomóc.” Następnie K. Stępińska poinformowała, że placówka powstała dość dawno, ale pierwsze małe dzieci pojawiły się od lutego 2010 roku. Obecnie w ZOL przebywa 32 dzieci, z czego 25 dzieci nie ma rodziców. Rodzice zaraz po urodzeniu, bądź zrzekli się praw rodzicielskich, bądź to sądy odebrały im takie prawa, bądź są to sytuacje dzieci, w których prowadzone są postępowania. Ośmioro maluchów to dzieci do 1 roku życia, również ośmioro do 3 roku życia, jedenaścioro nie ma 6 lat, a powyżej 6 roku życia jest pięcioro dzieci i te dzieci objęte już są obowiązkiem szkolnym realizowanym z ramienia powiatu. K. Stępińska dodała, że jej wystąpienie związane jest również z artykułem, który ukazał się w „Płońszczaku”, gdzie podkreślane jest, że „jesteśmy placówką komercyjną”. Dyrektor powiedziała, że co prawda placówka ma podpisany kontrakt z NFZ, natomiast chodzi tylko o pieniądze. Podkreśliła, że aby realizować dobro dzieci, zarówno w rodzinie, jaką każdy tworzy, jak również dla dzieci porzuconych, bez pieniędzy nie można zrealizować pewnych elementów tego życia (przede wszystkim należy nakarmić i ubrać dzieci). Powiedziała, że wszystkie poczynania związane są ze zwykłą opieką i wychowaniem, które tym bardziej dzieciom porzuconym, albo tym, które mają rodziny, ale rodziny są niewydolne społecznościowo, należą się od nas wszystkich, podatników, ludzi i innych rodziców. Dodała, że ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wskazuje, iż piecza taka sprawowana jest w przypadku niemożliwości zapewnienia dziecku opieki i wychowania przez rodziców i pieczę tę organizuje powiat. K. Stępińska powiedziała, że tak się stało, że do ZOL w Kraszewie Czubaki trafiają dzieci z całej Polski i te dzieci są ciężko chore, to nie są dzieci zdrowe, bo gdyby tak było, to trafiłyby do innych placówek opiekuńczo – wychowawczych. NFZ finansuje – jak każdemu ZOL, również dla dorosłych, czy to naszemu, czy to prowadzonemu również przez szpital płoński – leczenie, rehabilitację, pielęgnację, natomiast nie finansuje wyżywienia i zakwaterowania, nie finansuje również opieki i wychowania tej rodzinnej, która tym dzieciom również się należy, pomimo, iż przebywają w ZOL. Dodała, że art. 33 wspomnianej ustawy mówi, że ta piecza zastępcza ma zapewnić dzieciom również pracę z rodziną, przygotowanie do godnego, samodzielnego i odpowiedzialnego życia, pokonywania trudności życiowych zgodnie z zasadami etyki, nawiązywania i podtrzymywania bliskich, osobistych i społecznie akceptowanych kontaktów z rodziną i rówieśnikami, w celu łagodzenia skutków doświadczania straty i separacji oraz zdobywania umiejętności społecznych, zaspokojenie potrzeb emocjonalnych dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb bytowych, zdrowotnych, edukacyjnych i kulturalno-rekreacyjnych. NFZ aktualnie na dzieci, które nie są żywione dojelitowo (na te dzieci otrzymywana jest dopłata) płaci 94,00zł za osobo-dzień. Środki nie są przekazywane, jeżeli dzieci nie są faktycznie umieszczone w pieczy zastępczej na wyżywienie i zakwaterowanie. Środki te pozyskiwane są z innych źródeł i z innych dochodów Poradni i dokładane, żeby móc wykarmić dzieci i ubrać. Dodała, że 2012 roku zrobiło się dosyć głośno, gdyż art. 18 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych mówi, że koszty wyżywienia i utrzymania dzieci w ZOL ponoszą rodzice. Niestety większość dzieci trafiających w Polsce do 16 takich zakładów, to są dzieci porzucone, nie mają rodziców, albo rodzice są niewydolni. Dlatego 14 grudnia 2012 roku została napisana ustawa zmieniająca, która wskazała, że dla dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej, koszty tego wyżywienia i zakwaterowania ponoszą albo instytucja, w której dziecko jest umieszczone, bądź bezpośrednio powiat, jeżeli dziecko jest umieszczone w rodzinie zastępczej. Powstał problem, co z dziećmi nie umieszczonymi w pieczy, o czym decyduje sąd w postanowieniu, czy takie dziecko ma trafić do pieczy zastępczej. Poinformowała, że rozpoczęto długotrwałe procesy sądowe które powoli zaczynają się kończyć pozytywnie, po udziale przede wszystkim Rzecznika Praw Dziecka, który „wspomógł nas swoim ramieniem i występuje w imieniu dzieci i naszym.” Dodała, że w lutym Ośrodek wygrał sprawę apelacyjną dotyczącą jednego z dzieci z powiatu płońskiego – dziecko zostało umieszczone w Regionalnej Placówce Opiekuńczo – Terapeutycznej. Dodała, że w dniu wczorajszym oraz w ubiegły czwartek kolejne dwie sprawy o umieszczenie dzieci w pieczy załatwiono pozytywnie. Jeden wniosek o umieszczenie dziecka faktycznie już wpłynął do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Płońsku, kolejne dwa wpłyną, kiedy zostaną wydane prawomocne postanowienia. Wskazała na dalszą rolę powiatu i PCPR względem tych dzieci, których rodzice (gdyby takowi byli), bądź opiekunowie prawni (zamieszkujący Powiat Płoński) takich dzieci. PCPR będzie musiał umieścić takie dzieci, wskazać placówkę, lub rodzinę zastępczą, która obejmie opieką i wychowaniem takiego dziecka. K. Stępińska powiedziała, że część dzieci ma opiekunów prawnych pośród pracowników ZOL w Kraszewie Czubaki, którzy pochodzą z terenu Powiatu Płońskiego, ale nie tylko, są też opiekunowie prawni z Powiatu Mławskiego, Żuromińskiego, Płockiego, jak również z Łódzkiego i innych z terenu Województwa Mazowieckiego i terenu całej Polski. Dodała, że takich dzieci jest 25, ale Powiat Szczeciński bez problemu wykonuje swoje powinności, umieszcza dzieci w pieczy i przekazuje nam środki. Wyraziła nadzieję, że będzie też tak w Powiecie Płońskim. Następnie K. Stępińska odnosząc się do słów, że „nie ma dzieci z Powiatu Płońskiego” wyjaśniła, że kiedy w 2010 roku te dzieci trafiały do placówki i nie miały rodziców i nie były umieszczone w pieczy zastępczej, to aby podjąć ich leczenie i rehabilitację wymagana była zgodę opiekuna prawnego. Sąd wystąpił do ZOL o wskazanie opiekunów prawnych dzieci, które przebywały w placówce i stali się nimi pracownicy ZOL. W momencie, kiedy było wiadomo, że problem z ustanowieniem pieczy zastępczej skoncentruje się na Powiecie Płońskim, podjęto działania odmawiające sądom wskazywania opiekunów prawnych. Dyrektor dodała, że aktualnie w placówce przebywa dziewczynka, która jest z Łodzi, a rodzice zrzekli się praw rodzicielskich. Jej sprawa umieszczenia w pieczy i ustanowienia opiekuna prawnego ze względu na aktualne miejsce zamieszkania dziecka przekierowana została do Sądu w Płońsku. ZOL już został zobowiązany przez sąd do wskazania opiekuna prawnego – na dzień dzisiejszy poinformowano Sąd o braku takiej osoby. K. Stępińska wyraziła nadzieję, że w tej sprawie zostanie to wykonane tak, jak się należy z Powiatu Łódzkiego (tak jak było to z Powiatem Garwolińskim, skąd jest troje dzieci, gdzie „po naszych odmowach została ta piecza ustanowiona i będą dzieci umieszczane).” K. Stępińska powiedziała, że mówi o trzech różnych elementach opieki nad dzieckiem, które jest porzucane: 1) leczenie i pielęgnacja, czyli to co jest wykonywane w ZOL, 2) piecza zastępcza, która jest nie tylko finansowaniem całego procesu opieki i wychowania dziecka, ale również finansowaniem zaopatrzenia w produkty ortopedyczne, ponadto co NFZ jest w stanie zrefinansować. K. Stępińska podała przykład Kasi, o której była mowa w telewizji, gdzie NFZ finansuje ortezy w wysokości 3.000,00zł, a koszt tych ortez to jest 13.000,00zł (te 10.000,00zł Poradnia Rodzinna „Zdrowie”, żeby móc nauczyć dziecko chodzić, musi pozyskać). Zgodnie z Rozporządzeniem o instytucjonalnej pieczy zastępczej – jeśli to dziecko trafia do takiej instytucji, to ona ma obowiązek płacić, ona finansuje. Instytucja ta finansuje również wyposażenie w odzież, zabawki, książki, podręczniki, pomoce naukowe, zajęcia pozalekcyjne, wspiera terapię pedagogiczną, której ZOL jako podmiot leczniczy w swoich zadaniach ani nie ma, ani nie ma kompetencji do tego, ani również środków. Czyli dopiero połączenie leczenia w ZOL wraz z pobytem dziecka w placówce opiekuńczo wychowawczej, która będzie się opiekowała tym dzieckiem daje prawidłową i całkowitą opiekę nad tak chorymi dziećmi. K. Stępińska zaznaczyła, że na 33 dzieci aż 17 jest żywionych dojelitowo, więc są to bardzo ciężkie stany dzieci, najczęściej po porażeniach mózgowych, po uszkodzeniach po wypadkach, z bardzo trudno leczonymi padaczkami, więc to są dzieci, które wymagają stałej opieki i wychowania. Dodała, że są też dzieci, które zaczynają fajnie się rozwijać. Jak przychodziły w 2010, 2011 roku, jako noworodki, a dziś są uśmiechniętymi maluchami, które bardzo potrzebują pedagogów, wychowawców, osób, które obdarzą je nie tylko swoim uczuciem, ale też swoją wiedzą, pozwolą na prawidłowe kształtowanie tych maluchów, oczywiście do normy ich możliwości i chorób. Następnie Dyrektor powiedziała, że to właśnie powiat właściwy ze względu na miejsce zamieszkania dziecka przed umieszczeniem go po raz pierwszy w pieczy zastępczej ponosi wydatki na: czy to umieszczenie go w rodzinie zastępczej, czy w instytucjonalnej pieczy zastępczej, natomiast jeżeli nie można ustalić miejsca ostatniego zameldowania dziecka na pobyt stały, właściwy do ponoszenia wydatków jest powiat miejsca siedziby sądu, który orzekł umieszczenie dziecka w pieczy. Jeżeli to dziecko nie ma rodziców i nie było umieszczone, to właściwy jest powiat, gdzie dziecko zamieszkuje, a zamieszkuje tam, gdzie mieszka jego opiekun prawny. Dodała, że w przypadku dzieci pozostawionych bezpośrednio po urodzeniu w szpitalu, to również ten sąd który orzeka o ustanowieniu pieczy zastępczej. Dodała, że to nie powiat w całości ponosi opłatę za umieszczenie w pieczy, ponieważ 10% tych wydatków w pierwszym roku pobytu ponosi gmina, później ta gmina 30%, a do trzeciego roku 50%. Podkreśliła, że istnieje duży problem z umieszczeniem dzieci w pieczy. Podsumowując powiedziała, że „nasze Państwo czuje dużą odpowiedzialność w stosunku do dzieci, które zostały porzucone przez rodziców, bądź rodzice nie są w stanie sprawować tej opieki, dlatego ustanowiło pieczę, ustanowiło opłaty za tę pieczę i ustanowiło, że tym dzieckiem należy się zająć. Tak jak każdy z nas, jeżeli ma dziecko, musi łożyć pieniądze na to dziecko, jeśli nawet nie jest w związku małżeńskim, czy nie opiekuje się dzieckiem musi tutaj finansować alimenty na to dziecko, tak samo Państwo czuje się w obowiązku jakby takim alimentacyjnym i dlatego ustanowiło te zasady finansowania.” Dodała, że toczą się sprawy w Sądzie w Płońsku i innych sądach w całej Polsce w sprawie umieszczania i finansowania pieczy zastępczej i kosztów wyżywienia i utrzymania dzieci w ZOL, ale chyba najmilszym gestem Starostwa Powiatowego w Mławie jest pismo z 10 kwietnia, w którym pomimo problemu umieszczenia dziecka faktycznego w pieczy (bo nie mają miejsc) informują, że wyrażają zgodę na partycypowanie w kosztach związanych z pobytem małoletnich w ZOL dla dzieci i młodzieży w miejscowości Kraszewo – Czubaki, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, także środki na zadania podstawowe zostaną zapewnione. Problemy ZOL w Polsce są ogromne, ale K. Stępińska poinformowała, że znalazła dość delikatne wyjście z tej sytuacji. Powiedziała, że w Województwie Mazowieckim nie ma Regionalnej Placówki Regionalno – Terapeutycznej, która jest najbardziej stosowna do umieszczania takich maluchów, dlatego prowadzi rozmowy z Panem Marszałkiem o utworzenie takiej placówki przy ZOL dla dzieci na początku na 10 miejsc w ramach zadania zleconego przez Pana Marszałka. Poinformowała, że wstępnie pomysł ten bardzo się spodobał i o ile zostanie to na Zarządzie zatwierdzone, to będą trwały dalsze prace nad ogłoszeniem postępowania w tym kierunku. Wyraziła nadzieję, że dla dzieci z ZOL w Kraszewie Czubakach znajdą się miejsca i będzie możliwość podjęcia się nie tylko leczenia tych dzieci, ale również zostanie zapewniony im ciepły i kochający dom. K. Stępińska podziękowała i porosiła o ewentualne pytania.

# M. Mucha podziękowała za obszerną informację, podziękowała za przekazanie problemów ZOL i życzyła, by doszło do utworzenia takiej placówki. Wobec braku pytań do K. Stępińskiej, Przewodnicząca Rady podziękowała za wypowiedź. Zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt. 4

Przewodnicząca Rady stwierdziła, iż zapoznała się z protokółem z XLIX sesji Rady Powiatu Płońskiego, który wiernie odzwierciedla jej przebieg. Zapytała, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?

K. Wrzesiński zapytał, czy Przewodnicząca udziela mu głosu?

M. Mucha udzieliła głosu radnemu.

K. Wrzesiński powrócił do poprzedniego punktu. Powiedział, że są goście – przedstawiciele Pani Poseł i chcieli zabrać głos. „Pani nie negowała tego, teraz rozumiem, że Pani ich nie dopuści do głosu. Tak?

M. Mucha powiedziała, że nie zapraszała gości, których zaprosił pan radny R. Gortat, przez co „stawia nas po raz kolejny pod ścianą. Jest późno i ja bardzo proszę, żeby uwzględnić i uszanować naprawdę apolityczność Rady Powiatu”. M. Mucha wyraziła zadowolenie z przybycia przedstawicieli pani Poseł i podziękowała za tę obecność, ale stwierdziła, że w trochę innych trybach powinni zgłosić chęć zabrania głosu. Następnie M. Mucha przeszła do głosowania nad protokołem z XLIX sesji Rady Powiatu Płońskiego.

M. Mucha, w związku z brakiem dalszych uwag, wniosła o przyjęcie Protokółu z XLIX sesji Rady Powiatu Płońskiego.

Rada w obecności 20 radnych: 19 głosami ,,za”, głosów ,,przeciw” nie było, przy 1 głosie ,,wstrzymującym się”, większością głosów przyjęła Protokół z XLIX sesji Rady Powiatu Płońskiego.

Ad. pkt. 5

Przewodnicząca Rady, w nawiązaniu do informacji o międzysesyjnej działalności Zarządu Powiatu i funkcjonowaniu Starostwa Powiatowego w Płońsku, stanowiącej załącznik nr 8 do niniejszego protokółu. Poinformowała, że powyższa informacja została rozdana przed sesją. Poprosiła Starostę o ewentualne uzupełnienie informacji, a Państwa Radnych o zadawanie pytań, bądź też zgłaszanie uwag.

J. Mączewski zwrócił uwagę, że od 25 kwietnia Pani Elżbieta Rachocka – Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Płońsku przechodzi na emeryturę, co w sprawozdaniu jest napisane. Dodał, że na Dyrektora PZD Zarząd powołał dotychczasowego zastępcę Pana Marcina Piechockiego. J. Mączewski poprosił Wicestarostę A. Stolpę o przekazanie informacji na temat zaawansowania wniosku informatycznego.

A. Stolpa powiedział, że wniosek jest w trakcie realizacji, zostanie on wykonany w określonym terminie, jest po przetargu na budowę i modernizację sieci teleinformatycznej w Starostwie i jednostkach podległych. Starostwo jest w trakcie przetargu na pewne remonty i modernizacje pomieszczeń związanych z wnioskiem teleinformatycznym. Wicestarosta poinformował też, że 7 kwietnia został podpisany w Ciechanowie list intencyjny z czterema innymi powiatami i Miastem Ciechanów w sprawie Regionalnego Instrumentu Terytorialnego, tak jak informował na poprzednim posiedzeniu Rady. Dodał, że wniosek opiewa na ok. 22mln zł (jest to część obejmująca nasz powiat), w ramach tego wniosku planowane jest zrealizowanie ciągu drogowego od Raciąża do Czerwińska poprzez Baboszewo i Dzierzążnię oraz drugi ciąg drogowy od Szczytna poprzez Omięciny, Joniec, Nowe Miasto do granic powiatu w okolicach Leśniczówki „Paryż”. Przed podpisaniem listu intencyjnego tych pięciu powiatów, każdy z powiatów podpisał list intencyjny z gminami. Dodał że Powiat Płoński ma podpisany listy intencyjne ze wszystkimi Miastami i Gminami, które będą partycypowały w kosztach, w udziale własnym.

J. Mączewski dodał, że będzie realizowane zadanie z NPPDL dotyczące poprawy 12km dróg bitumicznych, tych najbardziej zdegradowanych. Powiedział, że obecnie gminy wcześniej deklarujące pomoc finansową będą podejmowały uchwały dotyczące konkretnego dofinansowania, co ma nastąpić do końca maja.

A. Czapliński powiedział, że radni dowiedzieli się ze sprawozdania oraz ustnej informacji Starosty, że Dyrektor PZD odchodzi na emeryturę i jest nowy dyrektor. Radny zapytał o formę tych pożegnań. Powiedział, że nie może „rozszyfrować klucza”. Niedawno był żegnany Komendant Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej – „kwiaty, fanfary”, teraz dla Pani Rachockiej takie ciche pożegnanie, a „to nie jest jedyny wyimek”, bo niedawno też jednego z Dyrektorów żegnaliśmy bez „fanfar”. Zapytał, jaki jest klucz doboru tej formy pożegnań?

J. Mączewski powiedział, że jest przygotowane również pożegnanie dla Pani Dyrektor Ireny Olszewskiej – Kon, jak również dla Pani Dyrektor E. Rachockiej. Zaproszenia na to pożegnanie zostały skierowane m.in. na piśmie. Pani Dyrektor Rachocka ze względów służbowych najwcześniej będzie mogła przybyć na godzinę 1500 i jeżeli sesja będzie jeszcze trwała, to pożegnanie i kwiaty zostaną wręczone w dniu dzisiejszym, natomiast Pani Dyrektor Olszewska – Kon została zaproszona, ale nie odbierała telefonów, więc nie był możliwy kontakt telefoniczny. Zaproszona została i pożegnanie we właściwej formie jest przygotowane.

A. Czapliński powiedział, że to trochę późno, ponieważ Dyrektor odeszła na emeryturę 15 marca.

R. Gortat powiedział, że „jedną z tych form działalności Zarządu Powiatu było to przedmiotowe i sławetne już oświadczenie Panów Starostów o tym spotkaniu na „Poświętnym”, zatem wiąże się to niejako z tą treścią. Czy byłaby w tym punkcie, by Państwo reprezentujący Biuro Poselskie Pani Poseł Małgorzaty Gosiewskiej mogli odczytać stanowisko Pani Poseł?”

Przewodnicząca Rady powiedziała: „nie, Panie radny.”

R. Gortat stwierdził, że „milczenie w tej sprawie i nieudzielenie przez…”

M. Mucha przerwała radnemu i powiedziała, że „musi Pan znaleźć inną formę dotarcia naprawdę Państwa do opinii publicznej i myślę, że naprawdę dajmy spokój temu tematowi.”

R. Gortat powiedział, że „pozostaje mi tylko zadać pytanie…”

Przewodnicząca poprosiła o zadawanie pytań Zarządowi.

R Gortat zapytał, czy taka forma niedopuszczenia do głosu dodaje autorytetu Radzie Powiatu Płońskiego?

M. Mucha powiedziała: „kiedyś powiedział Pan, Panie radny, ja sobie zapamiętałam to zdanie: „grzeczność każdemu się należy, choć każdemu inna”. To chciałam zapytać Pana radnego tutaj oficjalnie: proszę powiedzieć, jaką grzeczność dla nas Pan przewidział? Gdyby Pan zgłosił chęć zaproszenia gości choć na kilka godzin przed, nie wiem, ja naprawdę jestem otwarta na te rzeczy, ale widzę, że Pan w dalszym ciągu nie chce prawda pewnych rzeczy przyjąć tutaj do wiadomości. Panie radny zamykamy temat gości. Bardzo proszę o zadawanie pytań Zarządowi.”

Dalszych pytań nie było, wobec czego M. Mucha zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt. 6

W punkcie tym głos zabrali:

R. Gortat zgłosił interpelację dotyczącą oświadczenia w sprawie spotkania organizowanego przez Pana Ryszarda Gortata w dniu 14 kwietnia 2014 roku – zgodnie z załącznikiem nr 9 do niniejszego protokołu.

K. Wrzesiński zgłosił interpelacje dotyczące:

1) kwoty i zasadności przyznania dodatku specjalnego dla Pana Wicestarosty i Skarbnik Powiatu Płońskiego – według załącznika nr 10 do tego protokołu. K. Wrzesiński zawnioskował o zbadanie przez Komisję Rewizyjną zasadności przyznania dodatku specjalnego dla Pana Wicestarosty i Skarbnik Powiatu Płońskiego.

1. nagród i premii przyznanych Zarządowi oraz Skarbnik Powiatu – według załącznika nr 11 do protokołu.
2. umów cywilnoprawnych lub innych form zatrudnienia pracowników Starostwa Powiatowego w Płońsku – zgodnie z załącznikiem nr 12 do niniejszego protokołu;

M. Mucha powiedziała, że K. Wrzesiński podał propozycję wniosku formalnego poprosiła o sprecyzowanie wniosku, który zostanie przegłosowany.

K. Wrzesiński zawnioskował o zbadanie przez Komisję Rewizyjną zasadności przyznania dodatku specjalnego dla Pana Wicestarosty i Skarbnik Powiatu Płońskiego.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie ww. wniosek.

Rada w obecności 20 radnych: 7 głosami ,,za”, przy 5 głosach ,,przeciw”, głosów ,,wstrzymujących” się nie było (8 radnych nie brało udział w głosowaniu), większością głosów przyjęła wniosek radnego Krzysztofa Wrzesińskiego dotyczący zbadania przez Komisję Rewizyjną zasadności przyznania dodatku specjalnego dla Pana Wicestarosty i Skarbnik Powiatu Płońskiego.

E. Wiśniewska zgłosiła następujące interpelacje:

1. w sprawie przedstawienia analizy za mijającą kadencję, czyli od 2010 roku do chwili obecnej w kwestii dokonywania przez Starostę Płońskiego na wniosek właścicieli lasów niepaństwowych, zamiany lasu na użytek rolny na mocy art. 13 ustawy o lasach. Poprosiła o podanie liczby takich decyzji w poszczególnych latach oraz informację o szczególnie uzasadnionych potrzebach właścicieli lasów, którymi kierował się Starosta Powiatu Płońskiego dokonując tych zmian.
2. dotyczącą przygotowania analizy dotyczącej ustalania sposobu rekultywacji wyrobisk pożwirowych na terenie powiatu płońskiego zawierającej:

- liczbę decyzji Starosty Płońskiego ustalających kierunki rekultywacji wyrobisk i innych zakładów górniczych w poszczególnych latach – począwszy od 2010 roku oraz wyszczególnienie ustalonych przez Starostę kierunków rekultywacji;

- liczbę przeprowadzonych kontroli potwierdzających poprawność dokonania rekultywacji i wydanych na tej podstawie decyzji o przyjęciu rekultywacji.

1. dotyczącą opinii Zarządu Powiatu w sprawie stanu bezpieczeństwa na drodze powiatowej w Płońsku tj. na powiatowym odcinku ul. Płockiej od torów do trasy nr 10, szczególnie w kontekście drzew rosnących bezpośrednio przy ulicy. Radna E. Wiśniewska zapytała, kiedy odbędzie się przebudowa tego odcinka ul. Płockiej?

R. Gortat ponowił pytanie, czy w tym punkcie porządku obrad istnieje możliwość odczytania stanowiska Pani Poseł Małgorzaty Gosiewskiej w tej sprawie?

M. Mucha powiedziała: „ponownie odpowiadam Panu, że nie”.

A. Czapliński nawiązał do koncertu w Szkole Muzycznej, na którym występował Pan Kalinowski. Powiedział: „ja pytałem na komisjach Panów Starostów, kto to finansował. Otóż Panowie mi powiedzieli, że to nie było finansowane przez Starostwo, ale jeszcze tylko doprecyzuje: czy Starostwo również nie sfinansowało tego plakatu, który był?”

M. Mucha stwierdziła, że zamyka ten punkt porządku obrad.

R. Gortat zgłosił się do wypowiedzi.

M. Mucha poprosiła o uszanowanie porządku, który przyjęty został przez radnych. Przewodnicząca zwróciła się do R. Gortata: „czy to jest pytanie?”

R. Gortat powiedział: „tak, to jest nawet wniosek formalny. Jeżeli Państwo uważają, że to jest takie eleganckie nieudzielenie głosu przedstawicielowi Polskiego Parlamentu, który napisał pismo i możliwość odczytania, a tego nie biorą Państwo pod uwagę, dlatego zgłaszam wniosek formalny, byście Państwo przegłosowali to, bo na razie jest to decyzja Pani Przewodniczącej”. Radny zgłosił wniosek formalny o możliwość odczytania pisma Pani Poseł Małgorzaty Gosiewskiej.

M. Mucha powiedziała: „bardzo proszę, Panie radny, ja proponuję wstrzymanie się do tego ostatniego punktu, jest taki punkt: „Wolne wnioski i oświadczenia radnych”, wtedy Pan w imieniu Pani Poseł Gosiewskiej odczyta to oświadczenie.” Następnie Przewodnicząca zapytała służby prawne o wniosek formalny o odczytanie w tym punkcie porządku obrad oświadczenia, które merytorycznie nie mieści się. M. Mucha stwierdziła, że nie jest to wniosek formalny.

D. Nastaszyc poinformowała, że wnioski formalne określone zostały w § 19 Regulaminu Rady Powiatu i one tam są wymienione. Są to:

* sprawdzenia quorum,
* zmiany porządku obrad,
* ograniczenia czasu wystąpień mówców,
* zakończenia wystąpień,
* zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały,
* zarządzenia przerwy,
* odesłania projektu uchwały do komisji,
* przeliczenia głosów.

Dodała, że jest to przykładowo wymieniony, a nie zamknięty katalog, a wniosek, który zgłasza Pan radny …

M. Mucha powiedziała: „nie mieści się w tej kategorii. Tak?”

A. Czapliński wyraził chęć zabrania głosu.

M. Mucha zwróciła uwagę A. Czaplińskiemu, że radca odpowiedziała, że nie jest to wniosek formalny. Przewodnicząca zapytała, „czy możemy się wstrzymać z dyskusją do ostatniego punktu?”

A. Czapliński powiedział, że chciałby odnieść się tylko do tej interpretacji. Zapytał, „czy Pan R. Gortat może w ogóle przebywać na sali?”

M. Mucha poprosiła o powagę i uszanowanie powagi tego miejsca. Przewodnicząca powiedziała, że ponieważ nie jest to wniosek formalny, to nie będzie on głosowany. Zapytała, czy są dalsze interpelacje?

H. Kozakiewicz zgłosił interpelację dotyczącą poradni rehabilitacyjnej SPZZOZ w Płońsku usytuowanej w Raciążu w budynku przy ul. Kościuszki 11 (gdzie Szpital wynajmuje pod potrzeby poradni pomieszczenia w obiekcie handlowym). Radny H. Kozakiewicz wskazał na potrzebę rehabilitacji pacjentów, w związku z czym zapytał o remont tej poradni? Radny zapytał, czy będzie realizowane porozumienie podpisane przez Powiat Płoński, przy udziale SPZZOZ w Płońsku i Burmistrza Miasta Raciąż dotyczące przekazania przez Szpital pomieszczeń pod potrzeby Ośrodka Zdrowia w Raciążu przy ul. Mławskiej 11 w zamian za remont poradni rehabilitacyjnej na koszt Urzędu Miasta w Raciążu? Jeżeli nie, to jakie są przyczyny braku realizacji tego porozumienia? H. Kozakiewicz zapytał, kiedy poradnia rehabilitacyjna zostanie przeniesiona do budynku Przychodni?

Dalszych interpelacji i zapytań nie było.

 M. Mucha zamknęła ten punkt porządku obrad i zarządziła 10. min przerwy.

Ad. pkt. 7

Po przerwie M. Mucha poinformowała, że projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Płońskiego został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Powiatu oraz wszystkie stałe Komisje Rady. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie.

Dyskusji w tym punkcie nie było. M. Mucha poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Płońskiego.

Rada w obecności 20 radnych: 19 głosami ,,za”, głosów ,,przeciw” nie było, przy 1 głosie ,,wstrzymującym się”, większością głosów podjęła Uchwałę Nr L/301/2014 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Płońskiego, stanowiącą załącznik nr 13 do tego protokółu.

Ad. pkt. 8

M. Mucha poinformowała, że projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na 2014 rok został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Powiatu oraz wszystkie stałe Komisje Rady. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie.

K. Wrzesiński powiedział, że Pan Starosta Jan Mączewski zadeklarował, że wpłacił 450,00zł i zapytał, czy tutaj minął z prawdą? Zapytał Anetty Gołaszewskiej – Skarbnik Powiatu, czy dokonywała zmian w budżecie w związku ze zwiększonymi dochodami o tę kwotę 450,00zł, czy takie zmiany były wprowadzone do budżetu? Dlaczego nie ma tych zmian? Radny powiedział, że być może nieuważnie przeczytał. Powiedział, że na poprzedniej sesji czekał, na tej sesji czeka. Powiedział, że wie, że była wpłata, no chyba , że Starosta „po raz enty” wprowadził opinię publiczną w błąd i nie wpłacił tych 450,00zł. Radny zapytał, kiedy będzie ta zmiana?

A. Gołaszewska poinformowała, że tych zmian w budżecie nie będzie ze względu na to, że przy wystawianiu faktury połowa kwoty została wystawiona na Starostwo Powiatowe, czyli Powiat Płoński, a połowa imiennie na Starostę J. Mączewskiego.

K. Wrzesiński powiedział, że były to większe środki 900,00zł, a nie 450,00zł. Radny powiedział, że nie do końca to rozumie, dlatego poprosił o kserokopię tego dowodu wpłaty, wówczas dla wszystkich będzie to czytelne.

A. Czapliński zapytał, czy ta uchwała dotyczy „wiat przystankowych”?

M. Mucha powiedziała, że punkt ten dotyczy zmian w budżecie, a pomoc finansowa jest punktem następnym. Przewodnicząca Rady zapytała, gdzie radny będzie zapierał głos?

A. Czapliński powiedział, że w kolejnym punkcie.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na 2014 rok.

Rada w obecności 20 radnych: 19 głosami ,,za”, głosów ,,przeciw” nie było, przy 1 głosie ,,wstrzymującym się”, większością głosów podjęła Uchwałę Nr L/302/2014 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Płońskiego na 2014 rok, stanowiącą załącznik nr 14 do tego protokółu.

Ad. pkt. 9

M. Mucha poinformowała, że projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Płońsk został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Powiatu oraz wszystkie stałe Komisje Rady. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie.

A. Czapliński powiedział, że chciałby wszystkim (wyraził nadzieję, że na komisjach nie było sprzeciwów), którzy głosowali „za” podziękować oraz wszystkim osobom, które się angażowały w zadanie poustawiania tych wiat. Radny wyraził nadzieję, że wiaty powstaną jak najszybciej i ludzie czekający na autobus w miesiącach jesiennych i zimowych. Podziękował wszystkim zaangażowanym w realizację tego pomysłu.

Przewodnicząca stwierdziła, że nie widzi dalszych głosów w dyskusji i poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Płońsk.

Rada, w obecności 20 radnych, jednogłośnie podjęła Uchwałę Nr L/303/2014 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Miastu Płońsk, stanowiącą załącznik nr 15 do tego protokółu.

Ad. pkt. 10

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały w sprawie zasad wynajmu lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Powiatu Płońskiego został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Powiatu oraz wszystkie stałe Komisje Rady. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie.

A. Czapliński powiedział, że „wstrzyma się” od głosowania, ponieważ sama regulacja, którą przygotował Pan Naczelnik Wydziału Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami - Jacek Dadan, a „o której dyskutowaliśmy na komisjach jest całkowicie racjonalna, logiczna” i „pewne sprawy” podsumowuje, klaruje, ale obawy i wątpliwości budzi jedna sprawa, tj. sprawa dotycząca jednego z mieszkań w internacie szkoły, gdzie najemcą jest Dyrektor szkoły, gdzie to mieszkanie się znajduje i zdaniem radnego jest to w prostej linii konflikt interesów, ponieważ pytanie: „czy Pan Dyrektor mając np. – hipotetyczna sytuacja - podnajemcę na cele szkolne, czy wybierze interes szkoły, czy swojej rodziny?” Obawy radnego związane są z faktem, że to Pan Dyrektor wynajmuje te mieszkania. Radny A. Czapliński powiedział, że jako radny opowiada się za dobrem szkoły, za dobrem stowarzyszeń i różnych podmiotów, które mogłyby wynajmować w szkole, w internacie takie miejsca. Dodał, że: „ja rozumiem, nie winię tutaj nikogo z Państwa, ponieważ te mieszkanie, to jest nikogo nie można wyrzucić i ja absolutnie jestem przeciwny żeby coś tutaj, jakieś tam „ruchy rewolucyjne” robić, że to jest pewnego rodzaju „spadek po Komunie” i ciężko cokolwiek tutaj zmienić, no ale nie podoba mi się taka sytuacja”.

Wicestarosta A. Stolpa powiedział, że jeśli chodzi o mieszkania, ta sytuacja trwa – „jak chodziłem do liceum w latach 72-76 i już tam parę ładnych lat mieszkali nauczyciele, poprzedni – jeszcze poprzedni dyrektor tam mieszkał i jakby ten budynek tutaj w części, gdzie są mieszkania, no był budowany z myślą o tych mieszkaniach i myślę, że są pewne prawa nabyte, których no nie powinniśmy, nie możemy odbierać.”

A. Czapliński zgodził się ze Starostą A. Stolpą. Powiedział: „aczkolwiek moje zdanie podtrzymuję, co do tego konfliktu przeznaczenia tego mieszkania i kto ma o tym decydować, a jeszcze „rzucam” takie hipotetyczne pytanie, które – takie wątpliwości mam - a jeżeli ktoś np. mieszka tam, a ma np. 3 mieszkania, 5 mieszkań, może je wynajmować, jak to jest rozwiązane, jakie są zabezpieczenia i że tak powiem regulacje w tym obszarze?"

Wicestarosta porosił Naczelnika J. Dadana o wyjaśnienie tego problemu prawnego. Dodał, że Dyrektor co prawda zajmuje ten lokal i jest w dyspozycji szkoły, ale nad Dyrektorem jest Zarząd Powiatu, który czuwa, żeby wszystko było w porządku i żeby interes szkoły nie ucierpiał.

J. Dadan powiedział, że na komisjach starał się wyjaśnić tę sprawę. Powiedział, że „w przypadkach, gdzie te umowy obowiązują no nie ma możliwości już jakby zmiany ich zapisów, bo gdyby była wola ze strony najemców - zrezygnowaliby – wtedy, no wtedy trzeba się oczywiście posługiwać tymi zasadami, które tutaj są.” Dodał, że dyrektor jednostki, który by oceniał (albo Zarząd, w zależności od tego z kim mielibyśmy do czynienia) sytuację mieszkaniową danego podmiotu. Jeżeli by się okazało, że ktoś dysponuje już swoim własnym mieszkaniem, a ubiegałby się jeszcze o mieszkanie służbowe, to dyrektor powinien podjąć jedyną słuszną decyzję i takiej umowy nie podpisać.

Dalszych głosów nie było.

Przewodnicząca zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zasad wynajmu lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Powiatu Płońskiego.

Rada w obecności 20 radnych: 19 głosami ,,za”, głosów ,,przeciw” nie było, przy 1 głosie ,,wstrzymującym się”, większością głosów podjęła Uchwałę Nr L/304/2014 w sprawie zasad wynajmu lokali mieszkalnych wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Powiatu Płońskiego, stanowiącą załącznik nr 16 do tego protokółu.

Ad. pkt. 11

M. Mucha poinformowała, że projekt uchwały w sprawie stanowiska dotyczącego zatrzymywania się pociągów kategorii EIC Premium na stacjach PKP w Ciechanowie i Mławie został pozytywnie zaopiniowany przez Zarząd Powiatu oraz wszystkie stałe Komisje Rady. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie.

A. Czapliński przeprosił za swoje pytanie, które może zabrzmieć żartobliwie, wręcz komicznie, ale z relacji prasowych wynika, że w niektórych miejscach szerokość torów nie pasuje do tego pociągu. Radny zapytał, czy zostało to sprawdzone?

A. Stolpa powiedział, że na szerokość torów istnieją polskie normy. Szerokość torów w Polsce jest jednakowa, mogą być jakieś odchylenia w granicach tolerancji, ale z tymi tolerancjami musi sobie poradzić każdy wagon. Dodał, że w Europie inną szerokość torów mają tylko kraje pochodzące z terenów byłego ZSRR, gdzie tory są szersze. Wicestarosta powiedział, że informacje prasowe dotyczą zapewne tego, że nie wszystkie tory w Polsce mogą przenieść obciążenia związane z prędkością, tj. nie na wszystkich torach ten pociąg może się poruszać z tą maksymalną prędkością, do której jest skonstruowany.

A. Czapliński powiedział, że ta szerokość torów z jego wypowiedzi była skrótem myślowym, powiedział, że chodziło mu o równanie: „szybkość + masa = za szeroki tor”(„nie wiem, czy dobrze algorytm taki powiem określiłem”). A. Czapliński odniósł się do polskiej normy: „ja wiem, że Starosta Stolpa lubi powoływać się na polską normę, bo kiedyś byłem świadkiem jak powoływał się z pięciu, dwóch kartek niezgodnie z polską normą, bo to się chyba z lewej spina, czy z prawej, nie wiem, nie wiem z której strony jest polska norma?”. Dodał, że jest to pewnego rodzaju żart, ponieważ chodziło o niedostosowanie torów, ale jeżeli jest wszystko w porządku, to nie ma problemu, jak najlepiej żeby taki pociąg jeździł, jak najlepiej dla naszego powiatu i mieszkańców i A. Czapliński stwierdził, że jest „za”.

Dalszych głosów w dyskusji nie było.

M. Mucha poinformowała, że projekt przedmiotowej uchwały powstał na podstawie pisma Senatora Jana Marii Jackowskiego oraz innych Senatorów. Następnie odczytała projekt uchwały Rady w sprawie stanowiska dotyczącego zatrzymywania się pociągów kategorii EIC Premium na stacjach PKP w Ciechanowie i Mławie i poddała go pod głosowanie

Rada, w obecności 20 radnych, jednogłośnie podjęła Uchwałę Nr L/305/2014 w sprawie stanowiska dotyczącego zatrzymywania się pociągów kategorii EIC Premium na stacjach PKP w Ciechanowie i Mławie, stanowiącą załącznik nr 17 do tego protokółu.

Ad. pkt. 12

M. Mucha poinformowała, że sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Powiatu Płońskiego z organizacjami pozarządowymi za rok 2013, stanowiące załącznik nr 18 do tego protokołu, zostało pozytywnie zaopiniowane przez Zarząd Powiatu oraz wszystkie stałe Komisje Rady. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było, w związku z czym Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt. 13

M. Mucha poinformowała, że informacja „Ocena zasobów pomocy społecznej” została pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Powiatu oraz Komisję Zdrowia i Spraw Socjalnych. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było, w związku z czym Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad. Ww. informacja stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. 14

Przewodnicząca Rady powiedziała, że informacja na temat sytuacji epidemiologicznej i ocena stanu sanitarnego powiatu płońskiego za 2013rok, stanowiąca załącznik nr 20 do tego protokołu, została pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Powiatu oraz Komisję Zdrowia i Spraw Socjalnych, po czym otworzyła dyskusję w tym punkcie.

A. Czapliński zapytał, jak kształtuje się w Płońsku problem występowania wirusa HIV i choroby AIDS? Jak prowadzona jest diagnoza?

 Krzysztof Bielski – Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w Płońsku poinformował, że co do wirusa HIV w Płońsku mamy tylko możliwość rejestracji, natomiast całość profilaktyki, leczenia jest prowadzona w odpowiednio specjalistycznych poradniach, gdzie najbliższa jest w Szpitalu Wolskim w Warszawie.

A. Czapliński zapytał o procedurę rejestracji?

K. Bielski powiedział, że „Proszę Pana procedura rejestracji jest taka, że idzie Pan, jeżeli podejrzewa Pan u siebie taką chorobę, idzie Pan do lekarza rodzinnego, ewentualnie do laboratorium, które wykonuje tego typu badania i otrzymuje Pan wynik badania. Z tym wynikiem badania idzie Pan do lekarza rodzinnego, bądź bezpośrednio do poradni zajmującej się leczeniem tych chorób.”

A. Czapliński powiedział, że samorządy przeprowadzają cykliczne akcje deratyzacyjne w miesiącach październiku i kwietniu. Zapytał, jak takie akcje wyglądają na terenie powiatu, czy jest to zadanie PSSE?

K. Bielski powiedział, że nie jest to zadanie PSSE.

A. Czapliński powiedział, że w jednym z punktów w sprawozdaniu, jest deratyzacja.

K. Bielski powiedział, że co innego jest sprawdzać, a co innego prowadzić.

A. Czapliński powiedział, że jeżeli PSSE sprawdza, to chciałby dowiedzieć się o stan tych akcji, czy wszystkie samorządy wywiązują się i jak to jest prowadzone na naszym terenie?

K. Bielski powiedział, że jest raport mówiący o skali deratyzacji i w sprawozdaniu jest wyraźnie napisane, że PSSE tylko sprawdza to i stwierdza, że zostało sprawdzone.

A. Czapliński powiedział, że „Panie Dyrektorze, ja przepraszam, ale to…”

K. Bielski powiedział: „nic nie szkodzi, wcale się nie gniewam na Pana”

A. Czapliński powiedział: „ja wiem, że się Pan na mnie nie gniewa, a wręcz przeciwnie, bo odpowiada Pan na te pytania, z ręką w kieszeni, dosyć – że tak powiem –lekceważąco i mówi Pan, że sobie mam przeczytać…”

K. Bielski powiedział: „przepraszam władze…”

A. Czapliński powiedział, że już więcej pytań nie ma, „ja sobie po prostu przeczytam, jeżeli Pana to tak…”.

K. Bielski powiedział: „proszę uprzejmie, proszę bardzo.”

Dalszych pytań i uwag nie było, w związku z czym Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt. 15

M. Mucha poinformowała, że sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej PSP w Płońsku za rok 2013, stanowiące załącznik nr 21 do tego protokołu, zostało pozytywnie zaopiniowane przez Zarząd Powiatu oraz Komisję Bezpieczeństwa Publicznego, Spraw Obywatelskich i Budownictwa. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było, w związku z czym Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt. 16

Przewodnicząca Rady powiedziała, że informacja Komendanta Powiatowego PSP w Płońsku pn. „Analiza zagrożeń Powiatu Płońskiego”,została pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Powiatu, Komisję Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa, Infrastruktury Technicznej i Gospodarki Ziemią oraz Komisję Bezpieczeństwa Publicznego, Spraw Obywatelskich i Budownictwa. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było, w związku z czym Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad. Ww. informacja stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. 17

Przewodnicząca Rady powiedziała, że informacja o aktualnym stanie ochrony przeciwpowodziowej na terenie Powiatu Płońskiego została pozytywnie zaopiniowana przez Zarząd Powiatu, Komisję Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa, Infrastruktury Technicznej i Gospodarki Ziemią oraz Komisję Bezpieczeństwa Publicznego, Spraw Obywatelskich i Budownictwa. Następnie otworzyła dyskusję w tym punkcie.

 R. Gortat powiedział, że „stan wałów przeciwpowodziowych jest tragiczny, tam się czas zatrzymał, jeżeli mówimy o sukcesach 10-lecia w Unii, to tam by trzeba mówić o jakiejś wielkiej porażce. Ja na następną sesję przygotuję dla Pana Starosty też może 10 pytań w sprawie tych wałów w formie interpelacji i będę pytał głównie o to, co Pan Starosta zrobił w tej sprawie, gdzie był, jak mijało te 8 lat Pana kadencji i czy są jakieś Pana pisma, monity w przedmiotowej sprawie? Mniej więcej to tyle. Będę prosił o to, by Pan się wykazał swoją działalnością w tej dziedzinie, bo stan rzeczy jest można powiedzieć dramatyczny i tragiczny. Gdzie Państwo byli, jak mijało te 8 lat? Każdy rok przynosi tam kolosalne straty, ten wał się po prostu rozpada.”

 M. Mucha zapytała o dalsze głosy w dyskusji?

Dalszych głosów w dyskusji nie było, w związku z czym Przewodnicząca Rady zamknęła ten punkt porządku obrad. Ww. informacja stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt. 18

Przewodnicząca Rady poprosiła o udzielenie odpowiedzi na zgłoszone interpelacje przez radnych.

E. Wiśniewska nawiązała do sprawozdaniana temat sytuacji epidemiologicznej i ocena stanu sanitarnego powiatu płońskiego za 2013rok – zapytała o szczepienia? Powiedziała, że w sprawozdaniu tylko jest informacja, że coraz częściej rodzice, opiekunowie dzieci uchylają się od obowiązkowych szczepień ochronnych. E Wiśniewska poprosiła o liczby i powód. Zapytała, czy to ze względu na modę, czy jakoś to uzasadniają, czy mają badania. Radna dodała, że zna rodziców z terenu powiatu płońskiego, którzy uważają, że szczepienia szkodzą i tę wiedzę rozpowszechniają w Internecie, wręcz wskazując na jakieś skutki ze spektrum autyzmu w wyniku szczepień dzieci. Poprosiła o poruszenie tego wątku i przeprosiła, że pyta o to w tym punkcie porządku.

K. Bielski powiedział, że sytuacja jest jak najbardziej aktualna. Obserwowany jest w powiecie płońskim powolny, ale jednak wzrost liczby osób – szczególnie młodych rodziców – którzy unikają, ewentualnie za wieloma namowami poddają swoje dzieci szczepieniom ochronnym. Sprawa jest o tyle aktualna i bardzo na czasie, w związku z tym, że „w kraju jest jakaś moda mówiąca o tym, że lepiej byłoby, żeby dziecko moje przechorowało chorobę zakaźną, szczególnie okresu dziecięcego w sposób naturalny – wtedy dziecko to nabierze naturalnej odporności na tę chorobę, co nie zawsze niestety kończy się dobrze dla dziecka, a także nie zawsze to dziecko podatne – że tak się wyrażę – na chorobę, że nie będzie z tego tytułu żadnych powikłań.” Dodał, że zjawisko to obserwowane jest szczególnie w większych miastach, natomiast w Płońsku, jest wielu takich rodziców, których wielokrotnie trzeba wzywać do Stacji. Powiedział, że rodzice ci najczęściej ustępują pod przymusem kary pieniężnej, którą można zasądzić w granicach 1.500,00 zł. Podkreślił, że bardzo rzadko zdarza się, że kara taka jest zasądzana, gdyż nie jest zwolennikiem kary pieniężnej, gdyż rodzic powinien być na tyle odpowiedzialny, że własne dziecko powinien chronić i pomagać mu, a nie przeszkadzać, więc najczęściej kończy się to na wielokrotnych rozmowach i ponagleniach. Dyrektor dodał, że w Płońsku jest jedna osoba, która ewidentnie zmienia miejsca zamieszkania i trzeba jej szukać.

E. Wiśniewska zapytała, czy jeżeli rodzic na piśmie złoży takie oświadczenie, że nie wyraża zgody na szczepienie dzieci, to również wtedy można na niego nałożyć taką karę?

K. Bielski powiedział, że przymusu prawnego szczepień dzieci nie ma, jest ustawa mówiąca, że można osobę przymusić do szczepień, ale to należałoby przeprowadzić całą procedurę prawną i w jakiś sposób ubezwłasnowolnić rodzica, żeby to dziecko zaszczepić. Wskazał, że należy sobie zdawać sprawę, że takie niezaszczepione dziecko może być potencjalnym zagrożeniem dla innych dzieci, szczególnie dla dzieci w grupie. Powiedział, że dzieci, które przebywają tzw. szczepienia naturalne według mody i woli rodziców, mają często zespoły zaburzonej odporności i te dzieci przechorowują bardzo ciężko te choroby, albo wręcz „lądują” w zakaźnych szpitalach dziecięcych. Podkreślił, że są to szczepienia obowiązkowe, nakazane ustawą i rodzic posiadający opiekę prawną nad dzieckiem powinien się z tego wywiązać. To jest obowiązek rodzica jako obywatela. Dzieci niezaszczepione zarażają inne dzieci i dla jednego może to się okazać różyczką, a dla innego powikłaniem na całe życie.

E. Wiśniewska poprosiła o dane statystyczne – jeżeli PSSE nimi dysponuje – na temat tych przypadków kiedy rodzice świadomie rezygnują ze szczepień.

K. Bielski powiedział, że może dostarczyć takie informacji, ilu rodziców i w jakim okresie czasu takie zjawisko występuje.

Andrzej Rzucidło stwierdził, że jeżeli są jakieś niuanse ze szczepieniami, to jest porażka lekarza rodzinnego. Lekarz rodzinny, jeśli ma dobry kontakt z rodzicem i z dziećmi to nie ma problemu, bo jest on po to, by wytłumaczył i uzasadnił konieczność zaszczepienia dziecka.

 Następnie J. Mączewski powiedział, że na większość interpelacji odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie. Starosta odniósł się do stwierdzenia Pana R. Gortata, że nie będzie dopłat do produkcji owoców miękkich i do truskawek. Zapytał: „na podstawie czego Pan takie bzdurne teorie wygłasza? Bo to są bzdury w tej chwili i dezinformacja dla społeczeństwa.” Powiedział, że do końca sierpnia przedłużone są decyzje w sprawie wszystkich uregulowań unijnych na lata 2014 – 2020. Dodał, że rok 2014 jest na dotychczasowych zasadach i dopłaty są, natomiast decyzja, czy będą dopłaty, czy nie będzie podjęta do końca sierpnia. „Interesujemy się tym i dopytujemy o to i w związku z tym najprawdopodobniej będą, bo już takie zapowiedzi były wygłaszane”. J. Mączewski, w nawiązaniu do kwestii przyśpieszenia wydawania wiz poinformował, że posiada informację od Tadeusza Nalewajka Wiceministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który zwrócił się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o przyśpieszenie wydawania wiz z uwagi na przyśpieszony sezon zbioru truskawek. Dodał, że jest to informacja pisemna, że Ministerstwo Rolnictwa czyni starania w tym kierunku. Starosta powiedział, że na inne pytania radnego R. Gortata zostanie udzielona odpowiedź pisemna. Dodał, że każdy ma swoje odczucia i nie „będziemy się do upadłego przekonywać”. W nawiązaniu do starań dotyczących zatrudniania Ukraińców polskiego pochodzenia, to J. Mączewski wyraził swoje zdanie, że jest to temat bardzo drażliwy. Powiedział, że są to sprawy szczytne, ale żeby nie spowodować na Ukrainie jakiś niepotrzebnych zachowań, bo „jak wiemy po stronie ukraińskiej samych przyjaciół dla Polski to też nie ma”. Starosta jako przykład podał fakt, że Ukraina jako jedyna w Europie utrzymała embargo na polskie mięso wołowe i obowiązuje ono od 7 lat. Powiedział, że Polska deklaruje pomoc i wielokrotnie przekazywała tę pomoc i polityczną i gospodarczą, ale po drugiej stronie też to powinno być jakoś lepiej oceniane. J. Mączewski powiedział, że odpowiedź na interpelację E. Wiśniewskiej zostanie udzielona na piśmie. Następnie, w odniesieniu do wykazu zadań Wicestarosty, powiedział, że nadzór przypisany członkom Zarządu nad inwestycjami, to nie jest nadzór wykonawczy, tylko nadzór sprawujący nadzorowanie tych działań. J. Mączewski dodał, że Pan Wicestarosta ma nadzór nad Wydziałem Rozwoju Gospodarczego, ale też m.in. nad geodezją, czy Ochroną Środowiska i te wydziały w sytuacjach inwestycyjnych odgrywają wielką rolę. Nadzór na określonymi Wydziałami i prowadzeniem inwestycji jest przydzielony Zarządzeniem Starosty i „jeżeli to Pana ten dokument interesuje, to będzie Pan się mógł z nim zapoznać”. Dodał, że to nie jest tak, że Wicestarosta musi mieć ten nadzór, gdyż Wicestarosta nadzoruje pod nieobecność Starosty, natomiast podział zadań nadzorowanych jest uzgodniony i rozstrzygnięty Zarządzeniem Starosty. W odniesieniu do pytania o poradnię rehabilitacyjną w Raciążu powiedział, że z wiedzy jaką posiada, to jest porozumienie pomiędzy władzami miasta a Szpitalem, że w budynku ośrodka zdrowia miały być wyremontowane (już chyba minął ten termin) pokoje, które miały być wykorzystane na tę poradnię rehabilitacyjną. Dodał, że jest duże spóźnienie spowodowane działaniem poprzedniego Burmistrza. Starosta powiedział, że na tę chwilę nie ma informacji na jakim etapie jest te odrabianie zaległości, ponieważ we wstępnych uzgodnieniach zaplanowana była tam siedziba poradni rehabilitacyjnej we właściwych warunkach i dostosowanych pomieszczeniach. Podkreślił, że szczegółowa informacja zostanie udzielona radnemu H. Kozakiewiczowi na piśmie. J. Mączewski zgodził się, że w tym miejscu, gdzie obecnie poradnia się znajduje, nie ma dobrych warunków, tym bardziej, że obecny właściciel nie zajmuje się odpowiednio tymi pomieszczeniami. J. Mączewski odniósł się do kwestii kwestionowania z wyjątkowym uporem dodatków specjalnych Pani Skarbnik i Pana Wicestarosty i poprosił o wypowiedź strony prawnej, Pani Sekretarz, gdyż sprawa dodatków została dokładnie sprawdzona, że doniesienia, iż nie są one zgodne z prawem są niewłaściwe.

 Halina Łubek – Sekretarz Powiatu powiedziała, że „podejrzewam, że Panu radnemu chodzi bardziej o cyfry niż o sam fakt negowania tego faktu, bo negowania to ja nie zauważyłam w wypowiedziach. Natomiast jeśli chodzi o cyfry, ja na ten moment nic nie odpowiem, ja muszę sięgnąć do dokumentów i wtedy Pan może otrzymać szczegółowe informacje. To tyle bym miała do powiedzenia w tym momencie.”

A. Stolpa powiedział, że: „Pan Wrzesiński chce mnie i Panią Skarbnik przedstawić jako ludzi bardzo chyba chciwych, zachłannych na kasę. Ja chcę tutaj oświadczyć jedno: że nie biorę żadnej złotówki, która by mi się nie należała. Ten dodatek specjalny, w moim wypadku, jak i wypadku Pani Skarbnik jest częścią tego wynagrodzenia. Jak wysokie jest to wynagrodzenie, to na koniec każdego roku, tzn. do 30 kwietnia składam oświadczenie majątkowe, w którym to wynagrodzenie ujawniam i nie jest tajemnicą, że od 2010 roku zarabiam, w tej chwili 11.570,00zl (tutaj mogę się o złotówki mylić) brutto i ten dodatek specjalny jest częścią tego wynagrodzenia i nie widzę powodu, żeby z tego robić jakiś powód, żebym ja się musiał wstydzić za to, że za swoją ciężką pracę dostaję godziwe wynagrodzenie. Ja nigdy nie mówiłem, że jest to małe wynagrodzenie. Jest to jak na Płońsk dobre wynagrodzenie, ale za tym wynagrodzeniem idzie moja ciężka praca i też odpowiedzialność.”

J. Mączewski powiedział, że jeżeli chodzi o wypowiedź A. Stolpy, to „ja już wielokrotnie podkreślałem, że Powiat Płoński, jeżeli chodzi o zdobywanie pieniędzy spoza budżetowych, szczególnie z pieniędzy z Unii Europejskiej, jest w ścisłej czołówce Województwa Mazowieckiego (na pewno jesteśmy na drugim miejscu) i proszę Państwa, co to znaczy? Ja słyszałem różne: „za to wam płacimy, to wy musicie to robić”. Ja to muszę robić to, co mam w budżecie podstawowym. Ja przepraszam bardzo…”

M. Mucha przerwała J. Mączewskiemu i powiedziała: „Panie Starosto, ja bardzo Pana proszę o zmianę tonu.”

Starosta powiedział: „proszę Państwa, ja przede wszystkim odnoszę się do zarzutów, które są dla mnie czasem absurdalne, dlatego że Zarząd i Starosta ma obowiązek wykonywać to co jest przydzielone w budżecie, natomiast inwestycje robi się za pieniądze zdobyczne, jak to my mówimy, po prostu spoza budżetu. No i okazuje się, że nie są takie łatwe te pieniądze, bo na tle 42 powiatów Województwa Mazowieckiego, no to jesteśmy w ścisłej czołówce, a wiele powiatów sobie z tym nie radzi i nie robi tych inwestycji, które my robimy. Jeszcze raz mówię, że to co my staramy się wykonać to - to jest właśnie dla społeczeństwa Powiatu Płońskiego i w związku z tym ja jestem zdziwiony, proszę Państwa, że jak ja – mówimy czasem ja zresztą to w swoim tutaj dzisiaj m. in. wystąpieniu też podkreślałem, jakie ważne zadania inwestycyjne realizujemy, są w trakcie, które będziemy… Proszę Państwa, „zero zainteresowania”, nie to tylko jest jakieś takie „łapaj kogoś tam”, złapać kogoś na czymś. Proszę Państwa, co my mamy za atmosferę tutaj w grupie pewnych radnych? Ja uważam, że radni powinni być bardzo zainteresowani robieniem, właśnie wykonywaniem inwestycji. Mało, oczekiwałbym nawet podpowiadania, gdzie można zdobyć dodatkowe pieniądze i np. na budowę, na rozbudowę, modernizację i rozbudowę Szkoły Nr 3, no zdobywamy pieniądze ze źródła jedynego, które w tej chwili jest i czekamy teraz, do połowy maja mają być rozstrzygnięte sprawy już na etapie przydziału pieniędzy na poszczególne zadania. Bo rozdział pieniędzy na grupy zadań na Zarządzie (bo to jest Zarząd Sejmiku – te sprawy reguluje) zostały już dokonane, natomiast zatwierdzenie propozycji na poszczególne zadania ma się odbyć do połowy maja – przynajmniej mamy takie wstępne informacje, jesteśmy w ciągłym kontakcie z dyrekcją Mazowieckiego Centrum. W związku z tym zdobywanie pieniędzy z zewnątrz jest trudne i bardzo trudne. Świadczą o tym właśnie wyniki naszych sąsiadów, którzy, no mniej zdobywają od nas. Okazuje się, że ten problem nie jest zauważany przez pewną grupę radnych, ale po co to? Przecież to, to wasz obowiązek i tak dalej, pewnie, że obowiązek. Tylko, proszę Państwa, żeby wykonać ten obowiązek wymaga to wiele zachodu i wiele starań i tutaj jak Pan Starosta Stolpa powiedział, że za jego ciężką pracę wynagrodzenie wcale nie jest najwyższe na naszym Mazowszu, to proszę Państwa, powiedział prawdę.” J. Mączewski powiedział, że zdobywanie tych środków to są dwa elementy. Przede wszystkim trzeba napisać dobrze wniosek, żeby „załapał się gdzieś tak do 12 miejsca”. Starosta podkreślił, że dobrych wniosków jest dużo, tylko, że one są punktowane i te, które mają lepszą punktację przewidziane są do realizacji, gdyż finansów na te zadania wystarcza w granicach 10-12% - tyle jest wniosków zakwalifikowanych do realizacji. Dodał, ze są to zadania bardzo ważne i powiat koncentruje się na tych zadaniach. Starosta powiedział, że – jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli - to w związku z tym, że na sali pojawiła się Pani E. Rachocka Starosta poprosił o wyznaczenie momentu złożenia podziękowań Pani Dyrektor za dotychczasową pracę.

M. Mucha powiedziała, że: „bardzo proszę Pani Dyrektor Rachocka, żeby tutaj do nas podeszła, jak możemy, dobrze?

A. Czapliński powiedział, że ma jeszcze pytanie…

M. Mucha powiedziała: „jesteśmy w punkcie…, myślałam, że teraz. Panie radny, jesteśmy w punkcie „Odpowiedzi na interpelacje radnych”…

A. Czapliński powiedział, że chciałby się odnieść.

M. Mucha powiedziała, że punkt „Wolne wnioski będą, będą gdzie indziej. Starostowie nie odnosili się do pytań Państwa na bieżąco i naprawdę pilnujmy…”

A. Czapliński powiedział: „ jak się nie odnosili do pytań?”

 Przewodnicząca powiedziała: „Nie. Zadawali Państwo, nikt Wam nie przeszkadzał, więc proszę nie przeszkadzać też udzielać odpowiedzi.”

J. Mączewski powiedział, że wobec tego wstępnie „na gorąco” odpowiedział na kilka zagadnień, „natomiast dokładnie odpowiemy na nie – bo i tak przychodzą zawsze na piśmie, by odpowiedzieć, to co się tutaj odpowiada ustnie i tak trzeba jeszcze raz odpowiadać na piśmie. Odpowiemy Proszę Państwa na te interpelacje na piśmie.”

M. Mucha powiedziała: „no nie wiem, tak nieładnie z mojej strony, bo teraz usłyszałam, że Pan mówi właśnie o Pani Dyrektor Rachockiej, my chcieliśmy tutaj Panią zaprosić , może przerwijmy tę dyskusję…”

A. Czapliński powiedział: „ale jeszcze pytanie o plakat był…”

M. Mucha powiedziała, że: „za chwilę powrócimy, ja już nie będę się wycofywać. Cieszę się, że…”

A. Czapliński powiedział: „no w punkcie odpowiedzi na interpelacje?”

 M. Mucha powiedziała, że Pani Dyrektor nie mogła być w punkcie „Zaproszeni goście…”

A. Czapliński powiedział: „ale, to w wolnych wnioskach może, jeszcze trwają odpowiedzi na interpelacje przecież…”

J. Mączewski poprosił Panią Kierownik Oddziału Promocji o udzielenie odpowiedzi.

Anna Goliasz – Kierownik Oddziału Promocji poinformowała, że za plakat nie płacono ze środków Starostwa.

M. Mucha poprosiła Panią Rachocką.

A. Czapliński zapytał, czy jest już punkt: „Wolne wnioski?”

M. Mucha powiedziała: „Panie radny..”

A. Czapliński powiedział: „no ja nie wiem w jakim punkcie jesteśmy teraz? Ja w wolnych wnioskach chciałbym zgłosić jeden wniosek, bo już w interpelacjach nie mogłem”

M. Mucha powiedziała, że „Okazuje się, że już w ogóle nie będziemy mogli złożyć podziękowań, jak będziemy się tak zachowywać. Zamykam ten punkt porządku obrad i przepraszam najmocniej Panią Dyrektor Rachocką, że trzeci raz, ale.. Bardzo proszę.”

Z. Sadowski powiedział: „żeby nie było problemów w przerwie między punktami podziękujemy Pani Rachockiej.”

M. Mucha powiedziała: „no więc jest przerwa między punktami. Przepraszam, że tak późno, ale tak się złożyła sytuacja, więc zapraszam tutaj.”

Następnie Przewodnicząca Rady odczytała życzenia i podziękowania dla Pani Dyrektor E. Rachockiej z pracę w PZD w Płońsku.

J. Mączewski powiedział, że przyłącza się do tych życzeń i wręczył dyrektor tabliczkę pamiątkową z życzeniami i gratulacjami za pracę. Dodał, że Pani Rachocka była absolutnym liderem na Mazowszu, jeżeli chodzi o zdobywanie pieniędzy pozabudżetowych. Powiedział, że dowiedział się podczas spotkania drogowców z terenu całego kraju, że E. Rachocka była najlepszym „zdobywcą” środków pozabudżetowych, za co gorąco podziękował Pani Dyrektor. Powiedział, że praca Pani Dyrektor przełożyła się na budowie dróg powiatowych, których jest 630km i Powiat Płoński należy do czwartej potęgi na Mazowszu. Dodał, że drogi były w bardzo złym stanie, ale są już po naprawach, niemniej jeszcze jest dużo do zrobienia, ale tam, gdzie można było, to już dużo się zrobiło, za co bardzo podziękował Pani Dyrektor. J. Mączewski stwierdził, że przez 2 lata E. Rachocka „wychowywała” swego następcę (a nawet 5 lat) i „na pewno go Pani nauczyła tego, że będzie kontynuował Pani dobrą passę w zdobywaniu pieniędzy.” Starosta dodał, że ten rok jest też rewelacyjny, ponieważ będzie wykonywany duży projekt na 12 km dróg w ranach NPPDL. J. Mączewski wręczył E. Rachockiej tabliczkę „z wielką satysfakcją” i gorąco podziękował.

 A. Stolpa dołączył się do życzeń. Powiedział, że Pani Dyrektor Rachocka „była i jest dla mnie takim symbolem stałości powiatu, od samego początku tymi drogami się zajmowała, a ci radni i pracownicy, którzy pracują od tego 1999r. razem z nią – wyrażamy tutaj żal, że Pani dyrektor tutaj opuszcza nas, no ale życzymy wszystkiego, wszystkiego najlepszego.”

 Dokonano wręczenia pisemnych podziękowań i życzeń oraz kwiatów Pani E. Rachockiej.

 E. Rachocka podziękowała za wspaniałe słowa i wyraziła zachwyt, że tak dużo jej pozytywnych cech podkreślono. Powiedziała, że pasja zawodowa to jej strona zarówno zawodowa, jak i hobbystyczna, gdyż poza pracą zawodową tematy drogowe również były w kręgu jej zainteresowań. Powiedział, że „ostatnie 15 lat spędzone tu z Państwem w samorządach oceniam dla siebie oczywiście – bo Państwo macie na pewno swoje oceny mnie i spraw drogowych – oceniam dla siebie dobrze. Bo ja pracowałam 47 lat, z tego 15 w samorządach i nie żałuję, że odeszłam ze struktur krajowych, gdzie miałam propozycję również bardzo przyzwoitej pracy i na pewno technicznie może byłoby ciekawiej, bo tam są trochę inne technologie, ale tego nie żałuję i serdecznie Państwu dziękuję za możliwość tej pracy właśnie w samorządzie płońskim, w Powiecie Płońskim.” E. Rachocka zwróciła się do Panów Naczelników i Pań Naczelnik ze szczególnymi podziękowaniami i poprosiła o przekazanie swoim pracownikom serdecznych podziękowań za codzienną pracę. Dodała, że nie było żadnego wydziału, żadnej jednostki, żadnego pracownika, żadnego samodzielnego stanowiska, gdzie nie spotkałaby życzliwości przy codziennej, takiej zwykłej pracy, która nie zawsze jest taka piękna i przyjemna, a czasami uciążliwa. E. Rachocka podziękowała i Paniom prawnik i Pani Sekretarz i Pani Skarbnik, wszystkim Wydziałom i Państwu radnym i złożyła życzenia „samej radości w życiu i dobrego zdrowia.”

Starosta powiedział, że został upoważniony przez Wójtów, z którymi Pani E. Rachocka współpracowała do złożenia podziękowań za tę współpracę. Przekazał, że Wójtowie podkreślali elegancję Dyrektor PZD w rozmowach dotyczących współfinansowania zadań drogowych, za co bardzo podziękował.

Dalszych głosów w dyskusji nie było.

Ad. pkt. 19

A. Czapliński powiedział, że jest nieco onieśmielony po tych słowach Starosty w kontekście „potęgi”, o której mówił Pan Starosta. A. Czapliński powiedział: „ja tutaj mam jedną prośbę do Pana Starosty, taką bardzo delikatną…, bo ponieważ mówi Pan tutaj w kontekście tych dodatków specjalnych, tych odpowiedzi na te interpelacje i już któryś raz z kolei o inwestycji w tym ZS Nr 3. Ja już tak machałem ręką, nawet miałem już przemilczeć i Panie Starosto, ja wiem, że teraz będzie już ta decyzja i nie ma chyba bardziej zaangażowanej osoby w myśleniu o tej decyzji i trzymaniu kciuki za tę decyzję. Tam Zarząd Mazowsza to będzie podejmował, ale z całym szacunkiem Panie Starosto, Pan kilkakrotnie wykorzystuje tą budowę i powołuje się na nią, a tam naprawdę jeszcze nic nie ma. Panie Starosto, tam jest rudera i to jeszcze jak Pan zacznie wbudowywać tę szkołę, to ja nawet jestem w stanie na te dodatki specjalne dorzucić, nie wiem jak to formalnie można, tą swoją całą dietę, którą mam jeszcze więcej tego niech będzie. Absolutnie, to nie o to chodzi, pierwszy będę, który będę tam pomagał w pracach społecznych, jeżeli takie jeszcze istnieją, ale jak to będzie to odszczekam wszystko co mówiłem, jak ta szkoła powstanie, ale jeszcze tego nie ma i Panie Starosto z całym szacunkiem, ale proszę Pana, żeby już Pan nie wykorzystywał tego. Jak Pan to zbuduje, to tak, to będzie miał Pan prawo. Na razie jest tam stare cegły i dziura. Na papierze jeszcze nie ma żadnej decyzji. Tylko taka moja kulturalna, mam nadzieję, prośba.”

M. Mucha, odnosząc się do pytań Pana radnego Gortata zadanych w interpelacjach, do faktu, że stało się źle, że „zostały wykorzystane pracownice Biura Rady do pewnych celów, kto to zrobił” powiedziała: „ja chciałam zwrócić Panu radnemu uwagę, że to w jak niezręcznej sytuacji Panie z Biura Rady, Pani Szymczak i Pani Ostrowska stanęły, jest tylko i wyłącznie przez Pana. To Pan tak naprawdę, jakby wykorzystał całą tę sytuację – wracamy do tematu, który był na początku sesji, no właśnie tych opieczętowań zaproszeń, gdzie nie tylko jako Wiceprzewodniczący, bo mówi Pan, że mógł Pan zorganizować to spotkanie, które miało miejsce 14 stycznia, jako Prezes Stowarzyszenia, ależ Pan prawda jako Prezes i jako Wiceprzewodniczący organizował to spotkanie i użył Pan do tego Biura Rady, a później ubolewa Pan nad faktem, że Panie stanęły w takiej złej sytuacji, że się wykorzystuje pracę. Przecież to były godziny pracy, Panie radny, nikt Pań po godzinie pracy tam nie wysłał, a co? Może mieliśmy wynająć posłańca jakiegoś i obarczyć budżet? Zastanawiał się Pan w jak niezręcznej sytuacji – jeszcze raz powtarzam – te kobiety, o których godności Pan przed chwilą wspominał? Odnoszenie się Panie radny do tego, że bardzo duża niegrzeczność, nieuprzejmość z naszej strony, że została obrażona Poseł. Czy… Ja mam pytanie do Pana i poproszę o krótką odpowiedź, czy wpłynęła na Pana ręce ze strony Poseł Gosiewskiej jakaś skarga na nasze zachowanie? Na podstawie czego Pan tak twierdzi?

R. Gortat powiedział, że: „jest pismo, stanowisko Pani Poseł, które Pani Przewodnicząca nie daje odczytać.”

M. Mucha powiedziała: „no teraz daję. Tylko gdzie myśmy byli niegrzeczni, jeżeli stał się fakt taki, że tam pojawiła się nieprawda, że człowiek, o którym Pan mówi wcale nie jest, ani nie był proszę Pana Wojewodą. Nie był Wojewodą, może był parlamentarzystą. I teraz Panie radny jeszcze, bo ja się muszę odnieść do tego, nie będą miała kiedy. Czy zastanawiał się Pan w dobie obecnego kryzysu na Ukrainie, co nam Pan tutaj może zafundować, ściągając tu na zaproszenie niewiadomo kogo? A może to będzie człowiek, który nie będzie przychylny nam, jako Polakom? Myślał Pan nad tym w jak niekomfortowej stawia nas Pan sytuacji? A już nie wspomnę o Pani Gosiewskiej, której ewidentnie Pan tu zarzuca kłamstwo mówiąc o tym, że na stronach wyczytał, że prawda Pani się powoływała. Więc dlaczego Pan kieruje takie zarzuty? No nie wiem, no zastanawiam się. Co Pan robi Panie radny? A o godności kobiety, to ja już się nie będę odnosić. Jak Pan prawda tutaj staje, broni godności kobiety, bo ja już naprawdę odnosiłam się do tego. Irytuje mnie w Pana ustach takie zdanie, że Pan prawda zwraca uwagę na grzeczność i na inne rzeczy. Proszę się naprawdę zastanawiać. Ja mam tyle do powiedzenia.”

R. Gortat zapytał, czy można odpowiedzieć?

M. Mucha udzieliła głosu R. Gortatowi.

R. Gortat powiedział, że „w odpowiedzi na to, co Pani Przewodnicząca powiedziała pozwolę sobie odczytać pismo z Biura Poselskiego od Posła Sejmu RP Pani Małgorzaty Gosiewskiej.” Następnie odczytał treść pisma – według załącznika nr 24 do niniejszego protokołu.

A. Stolpa powiedział, że jest zaskoczony pismem Pani Poseł, która zarzuca ignorancję. Po pierwsze w języku polskim, jeżeli zwracamy się bezpośrednio do kogoś, to nigdy nie mówimy Panie były Pośle, Panie były Senatorze, były Wojewodo. Rzeczywiście zwracamy się Panie Pośle, Panie Senatorze, Panie Wojewodo. Jeżeli w piśmie nie zwracamy się osobiście to musimy napisać, że ktoś jest byłym. Zasady języka polskiego są proste, dodał, że jest to naginanie zasad do faktów, które miały miejsce. Powiedział, że całe to spotkanie zaczęło się od nieprawdy, radny R. Gortat wiedział już w piątek, że Pan Bodnar nie jest Wojewodą (o czym mówił radnemu na schodach). Zapytał radnego czy zaprzeczy? Dodał, że radny wiedział, że jest to nieprawda. Zapytał radnego, dlaczego tego nie sprostował? Można było wejść na stronę internetową Rady Najwyższej Ukrainy i sprawdzić czy Pan Bondar jest posłem czy nim nie jest. Dodał, że Pan Bondar był Gubernatorem za czasów Prezydenta Juszczenki. Powiedział, że Prezydent Juszczenko miał różny stosunek do Polski. Zapytał, od którego Prezydenta zaczęło się podnoszenie głowy przez banderowców? A. Stolpa powiedział, że od Prezydenta Juszczenki. Zapytał również, kiedy zaczęto stawiać pomniki bandery? Nie było to za Prezydenta Janukovycza, a za Juszczenki. Zapytał, czy to że rzeczywiście kręci się w sztabie wyborczym Pana Poruszenki przyłoży się na zwycięstwo Pana Poruszenki, a nawet jeżeli zwycięży i będzie Prezydentem, czy Pan Bondar uzyska jakiekolwiek funkcje? W piśmie Pani Poseł pisze o rezultatach. A. Stolpa powiedział, że nie widzi żadnych rezultatów poza ogólnymi stwierdzeniami, że coś będzie. Zdaniem Wicestarosty nic nie będzie, żadnego początku.

Z. Sadowski zapytał, po wysłuchaniu oświadczenia Pani Poseł, czy aby na pewno Pani Poseł mówi prawdę? Z oświadczenia wynika, że spotkanie zorganizował radny R. Gortat. Zapytał, czy Pani Poseł wie, że do zorganizowania użyto pieczątek całej Rady bez jej zgody? Zapytał, czy Pani Poseł jest tego świadoma?

A. Stopa dodał, że w oświadczeniu nie użyto ani razu nazwiska Pani Poseł M. Gosiewskiej ani też nazwy partii PiS. Wicestarosta nie widzi powodu, aby to oświadczenie spotkało się z takim atakiem Pani Poseł M. Gosiewskiej.

M. Mucha zapytała radnego R. Gortata na czym polega pomoc Burmistrza, który został wymieniony wytłuszczonym drukiem w zaproszeniu? Zapytała, czym ta pomoc ma się przejawiać? Przewodnicząca poprosiła R. Gortata o odpowiedź?

R. Gortat odpowiedział, że czas zweryfikuje te wszystkie uwagi, które Państwo zgłosili ot i wszystko.

M. Mucha powiedziała, że jest to lakoniczna odpowiedź i Przewodnicząca nie czuje się nią usatysfakcjonowana. Dodała, że radny R. Gortat wytłuścił jako organizatora (zdaniem Przewodniczącej) Burmistrza, który w obecnej chwili mówi, że nie ma z tym nic wspólnego. „Ja nie wiem a patronuje temu Rada Powiatu”.

Przewodnicząca udzieliła głosu radnemu A. Czaplińskiemu a następnie Wicestaroście.

A. Czapliński powiedział, że każdy zdaje sobie podskubie sprawę, że jest to zabawa z zapałkami. Powiedział, że radnego R. Gortata i A. Stolpę uważa za ludzi rozsądnych, racjonalnych i wywarzonych. Zaapelował, aby w tej delikatnej materii nie używać słów, których Pan Wicestarosta na temat banderowców i podsumowaniu tej polityki używał, ponieważ jest to zabawa z zapałkami.

A. Stolpa powiedział, że nigdy nie używał pojęcia „ukraińska szarańcza” ani, że Pan Bondar to banderowiec. Powiedział, że Pan Bondar był w czasach gdy Prezydentem był Wiktor Juszczenko i za czasów jego panowania głowę zaczęli podnosić banderowcy. Za czasów Juszczenki zaczęto im budować pomniki. Co do współpracy Płońska z Tarnopolem jest trochę zaskoczony w kontekście artykułu, który ukazał się na portalu płońsk24.pl, gdzie rzecznik urzędu zapytany o współpracę z Tarnopolem odmówił komentarza w tym temacie. Wicestarosta dodał, że opiera się na artykule, do którego wywiadu udzielał radny R. Gortat.

M. Mucha zwracając się do radnego A. Czaplińskiego uważa, że jest to bardzo trudny temat. Odniosła się to sytuacji w jakim stawiany jest od dłuższego czasu PUP w Płońsku. Zapytała dlaczego Państwo szukacie jakiś substytutów lub jakiś organizacji do rzeczy, którymi zajmuje się powiat? Zapytała, jaką pracę może oferować powiat osobom zbierającym truskawki? Zdaniem Przewodniczącej sytuacja jest jasna – chodzi o pracę nie „na czarno”. Przewodnicząca poprosiła Dyrektora PUP w Płońsku o przybliżenie tego problemu.

Eugeniusz Demianiuk- Dyrektor PUP w Płońsku powiedział, że PUP jest instytucją do prowadzenia pośrednictwa pracy. Plantatorzy tak jak wszyscy przedsiębiorcy dla PUP są równymi partnerami, mogą składać oferty pracy na które PUP czeka. Wśród bezrobotnych z taką samą aktywnością szukamy ludzi do pracy zarówno dla przedsiębiorców jak i dla rolników. Wszystko to jest jednak określone pewnymi zasadami i wymogami. Podkreślił dwie najistotniejsze kwestie: najniższa płaca, którą pracodawca musi zaoferować, a po drugie 176 godzin - czyli pełen etat. W oświadczeniach o zamiarze powierzenia pracy Ukraińcom pracodawcy mają obowiązek podawania wynagrodzenia co przeważnie stanowi kwota 6,00zł/h co oznacza, że miesięczny zarobek w normalnym czasie pracy wynosi niewiele ponad 1.000,00zł. Oferta dla mieszkańców Ukrainy jest znacznie niższa niż wymogi ustawodawstwa. Dyrektor zaprosił wszystkich plantatorów do składania ofert i kontaktu z PUP. Dodał, że PUP robi to w profesjonalny sposób.

M. Mucha dodała, że nie należy dyskredytować jednostki organizacyjnej, która podlega Starostwu, ponieważ w ten sposób wyrządzana jest wielka krzywda. Dodała, że czasem myśli, że również i sobie.

Przewodnicząca udzieliła głosu radnemu A. Czaplińskiemu.

A. Czapliński powiedział, że nie jest plantatorem i nie zna się do końca ( ponieważ nie musi się znać) na problemach producentów truskawek i zatrudnianiem cudzoziemców (o czym mówił Dyrektor E. Demianiuk). Powiedział, że apelował do wszystkich o rozsądek w wypowiedziach ponieważ emocje są wysokie. Zapytał Przewodniczącą, czy zrobił coś złego, że o to apelował?

M. Mucha odpowiedziała, że nie. Dodała, że radny nie zrobił nic złego tylko tak naprawdę o wielu miesięcy słyszy wieczne uwagi i właśnie do tego się odniosła. Dodała, że „boli mnie to, iż dyskryminują Państwo prawidłowo funkcjonujący urząd- jest to przykre. Z czego to wynika? Są pewne przepisy, do których musimy się stosować, więc o co w tym wszystkim chodzi? O co w tym wszystkim chodzi, że nie usłyszałam odpowiedzi jaką w tym rolę tutaj Burmistrz, który był na zaproszeniu ujęty. Dlaczego mam się dowiedzieć później? Dlaczego ja nie usłyszę dzisiaj tej odpowiedzi?”

M. Mucha udzieliła głosu Wicestaroście A. Stolpie.

A. Stolpa powiedział, że po tych różnych wypowiedziach na sesji jest obraz „bardzo nieciekawy tego Powiatowego Urzędu Pracy i w moim odczuciu bardzo niesprawiedliwy”. Na potwierdzenie tego Wicestarosta przedstawił wydawnictwo Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Urzędu Marszałkowskiego, finansowany z pieniędzy unijnych pn. Parada mazowieckich sukcesów. Przykłady dobrych praktyk w latach 2007-2013 w ramach działania 6.1 POKL. „Jest to działanie skierowane do bezrobotnych za pośrednictwem Powiatowych Urzędów Pracy. W tym wydawnictwie dokładnie spośród kilku Urzędów Pracy (dziewięciu, czy dziesięciu) jest wymieniony PUP w Płońsku jako jeden ze sztandarowych urzędów, gdzie pokazuję się tą dobrą praktykę, że wartość projektów akurat tego realizowanego przez PUP tu jest prawie 20.500.000,00zł. Tutaj proponuje, abyście Państwo obejrzeli i jak gdyby się… na stronie 32 i 33”.

M. Mucha udzieliła głosu radnemu K. Wrzesińskiemu.

K. Wrzesiński powiedział, że z ust Przewodniczącej „padło stwierdzenie „na czarno”, ale chciałbym się zapytać Pana, że plantatorzy na czarno zatrudniają, no Panie Dyrektorze, ale bezrobotni, którzy są zarejestrowani, również są zatrudniani, ja nie mówię, że przez plantatorów owoców miękkich, ale przez różne inne przedsiębiorstwa, firmy na tzw. umowy cywilno – prawne. Więc proszę tego tak nie upraszczać, że tylko ten plantator ma zatrudnić na umowę o pracę, bo 6zł, wie Pan, to jest prawda, ale ja z sąsiadami – tak jak widzę – ich zaproszenia i się temu przyglądam, to jest zbieranie owoców, to nie jest praca na godzinę, to jest praca na akord. Te zarobki, to nie jest 1200,00zł, 800,00zł, 1.000,00zł, tylko jest to 3.000,00zł miesięcznie, nawet więcej. To są bardzo duże pieniądze. Jak ktoś chce zarobić to ma dniówkę między, nie wiem, 100, a 200 złotych, albo nawet i więcej, jak są dobre zbiory i teraz tak – nasza propozycja, to była po prostu…, to była propozycja, to był projekt do rozwagi. Ja uważam – to jest moje zdanie – ale i mieszkańców i plantatorów, z którymi rozmawiałem, bo się dopytują o te rzeczy, chociażby na sesji Rady Gminy Załuski, że zabrakło z Pana strony dobrej woli, tylko dobrej woli i tyle na ten temat. Pan teraz to upraszcza, że tam umowa o pracę, że to 1.000,00zł, że to nie ma tego minimalnego wynagrodzenia, nie no proszę takich… Po prostu to są takie trochę… „stek bzdur” dla mnie, no „stek bzdur” po prostu jest to. Moje zdanie jako plantatora – powtórzę – jak i innych plantatorów: Państwo, trzeba powiedzieć wprost, od 7 lat Polskie Stronnictwo Ludowe odpowiada za resort pracy i rolnictwa…”

M. Mucha przerwała K. Wrzesińskiemu i powiedziała: „ale, Panie radny…”

K. Wrzesiński powiedział: „nic…, to jest w tej kwestii, nic w tej kwestii żeście nie zrobili. Dopiero z naszej inicjatywy spotkanie w listopadzie, że tak powiem wywołało Wasze, że tak powiem no „skopiowane”, identyczne spotkanie w Czerwińsku i tam naprosili członków działaczy PSL, no i pytanie. Ja jeszcze odniosę się do tych kwestii takich dopłat do owoców miękkich: proszę Pana, Panie Starosto, ja Panu powiem tak – na razie, to rolnikom zabrano uzupełniające płatności w tej chwili te krajowe, no ale zabrano, czyli mają już mniej w przyszłym roku. A teraz tak, jeśli chodzi o dopłaty do owoców miękkich, to ze 100% źródła, a obym się mylił, z Ministerstwa Rolnictwa, z Departamentu Płatności Bezpośrednich, aby dalej były utrzymane dopłaty do owoców miękkich, będzie to dopiero na bazie reformy wspólnej polityki rolnej i na razie ta kwestia jest jeszcze oczywiście rozważana, ale na dzień dzisiejszy te dopłaty „na pewno” do owoców miękkich nie będą. Na pewno – w cudzym słowie, obym się mylił. Owszem, na przyszły rok, jest rozporządzenie, w listopadzie my też w tej sprawie monitowaliśmy, nasi Posłowie monitowali. Te Rozporządzenie przewiduje dalsze utrzymanie w 2014 roku na podobnych zasadach, poza tym, że rolnikom zabrano uzupełniające płatności, no to jest bardzo dużo, natomiast w 2015 roku, to po prostu, czy 2016 – nie wiemy co będzie, czekamy na reformę wspólnej polityki rolnej i właśnie te płatności ….zostały wprowadzone w 2007 roku na bazie reformy wspólnej polityki rolnej. Pan też niech nie wprowadza opinii publicznej w błąd.”

M. Mucha udzieliła głosu radnemu A. Czaplińskiemu.

A. Czapliński powiedział, że nie będzie mówił o PUP, ale o obrazie urzędu samorządu powiatowego. Powiedział, że przeczytał w „Tygodniku Ciechanowskim” relację z procesu, który się toczy w sprawie Nadzoru Budowlanego. Powiedział, że „jest zbudowany i to dobrze świadczy, że urzędnik który był pracownikiem a obecnie jest naczelnikiem tego urzędu Pan Skrzynecki bodajże. Nie wie na ile jest to wiarygodne bo on tam zeznawał w charakterze świadka, czy to można… jak to traktować. Jeżeli ta opowieść jest, ta relacja przytoczona przez gazety jest prawdziwa to mi się wydaje, że jest to postawa wzorowa i aby więcej takich urzędników i takiego podejścia do tematu. Rozumie, że jest to w warunkach procesowych i nie chcę tego przesądzać, ale to mi się podoba co ten Pan zrobił”. Pochwalił M. Skrzyneckiego za takie działania dziękując jednocześnie.

P. Koperski odnośnie dopłat powiedział, że również jest producentem rolnym i bardzo się cieszy, że dopłaty w ogóle są. Przypomniał K. Wrzesińskiemu, że jeżeli u władzy zostałaby koalicja „czyli Pański szef to byśmy teraz te wszystkie pieniądze mieli ulokowane w wojsku. Być może stałoby kilka jednostek wojska europejskiego na granicy wschodniej, ale pieniędzy to byśmy na pewno nie mieli”.

M. Mucha powiedziała, że „rozumiem, że Pan tę tematykę ma obeznaną z racji tego, że Pan jest plantatorem i wiem, że wszystko co Pan mówi to jest racja ponieważ te problemy są warte nagłaśniania. Mam taki wewnętrzny dylemat ponieważ brzmi to tak jak gdyby Pan tylko o tych plantatorów truskawek zabiegał. Tak naprawdę jest mnóstwo innych ludzi, którzy uprawiają ziemniaki, buraki. Jadąc w kierunku Czerwińska to rzepak itd. Czyżby oni nie potrzebowali takiej opieki? Wychodzi na to Panie radny, że Pan tak naprawdę mocno reprezentuje swoje interesy i taki jest wydźwięk”.

K. Wrzesiński powiedział, że „bardzo się cieszę, że Pani tę kwestię tych ziemniaków tych zbóż. To właśnie koledzy z PSL wyżej postawieni. Nie ma płatności uzupełniających, w tym roku te płatności uzupełniające zostały zniesione.” Minister Rolnictwa wydał rozporządzenie „nie ma płatności uzupełniających do zbóż, rolnicy są poszkodowaniu o 170,00zł, ale nie pamiętam dokładnie tej kwoty. Na spotkaniu w listopadzie mówiłem, że się bardzo cieszę z dodatkowych dopłat, również nawet do tego tytoniu”. Radny stwierdził, że będzie pierwszym, który poprze wszystkie dodatkowe dopłaty, które zwiększają dochodowość w rolnictwie. Będzie pierwszym, który będzie zbierał za tym podpisy i popierał. Zwracając się do radnego P. Koperskiego w temacie wojska powiedział, że „Pana koledzy z PSL, Panowie Europosłowie są w takim ugrupowaniu, gdzie to właśnie wtedy trzeba było monitować do kolegów z innych krajów, aby te płatności bezpośrednie ogólnie wyrównać. Klub Europosłów PiS jest w Europejskim Ugrupowaniu Reformatorów i Konserwatystów i to właśnie oni apelowali o to, żeby te dopłaty były wyższe, bądź wyrównane na szczeblu unijnym. Państwo żeście w tym kierunku nic nie zrobili. A jeśli chodzi o płatności utrzymane, no to właśnie rząd PiS te dopłaty do owoców miękkich wywalczył , tak że… A co, nie? A, co nie było tak, w 2007 roku nie?”

W. Pająk powiedział, że to kłamstwo.

K. Wrzesiński powiedział: „A kłamstwo?...”. Radny powiedział, że już odbiega od tego tematu. Państwo z PSL mają swoje przekonania, „ja mam swoje. Szanuję te Państwa argumenty, no Państwo spróbujcie uszanować również moje, ale teraz w innej kwestii. Klub radnych PiS wnosi o ujęcie w protokole następujących uwag merytorycznych dotyczących uchwały o odwołaniu Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu błędów formalno – prawnych:

1. Brak podania wyników głosowania nad punktem wprowadzającym punkt obrad pod nazwą: „Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Pan Gortata z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu”.

2. Brak podania wyników głosowania nad wyborem członków Komisji Skrutacyjnej.

3. Brak zakończenia zgłaszania kandydatów do Komisji Skrutacyjnej. Zabrakło sformułowania: „zamykam listę”.

4. Brak pokazania, zademonstrowania, że urna do głosowania jest pusta.

5. Błąd merytoryczny, przy sporządzaniu kart do głosowania. Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej stwierdził, że głosowane „za” odbywa się poprzez przekreślenie, pozostawienie imienia i nazwiska przedmiotowej osoby, głosowanie „przeciw” odbywa się poprzez skreślenie imienia i nazwiska tej osoby. Zabrakło w tym głosowaniu możliwości „wstrzymania się” od głosu.

6. Brak głosowania nad uchwałą w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu,

7. Brak zaopiniowania przez Zarząd i stałe Komisje Rady Powiatu. Podobnie, jak to było w lutym 2012 roku, gdzie Zarząd opiniował takie odwołanie.

8. Nie przyjęto do realizacji wniosku formalnego o zmianę treści nazwy uchwały o przyjęciu rezygnacji z pełnienia tej funkcji złożonej przez Pana Gortata .

9. Złożona rezygnacja nie została właściwie rozpatrzona z punktu widzenia formalno – prawnego.

Proszę o ujęcie tych wszystkich informacji w protokole.”

 W. Pająk powiedział; „ja tylko krótko odpowiem. Panie radny, niech pan poczyta sobie, jest ostatnia wersja programu 2014 -20120 i tam jest napisane. Wcale dopłat nie będzie mniej, bo jest na poziomie będzie 240euro, są kraje które mniej otrzymują, ale są kraje, które więcej. My – Polska otrzyma to na poziomie średnim i proszę takich bzdur nie opowiadać... Mówię teraz to Pan słucha. Tak, Pan słucha. A to, że dopłat uzupełniających nie będzie, to jaka to kwota była? 136,00zł, a za to będą podniesione – jednolita płatność obszarowa. I co rolnicy stracą?

(…)

K. Wrzesiński zapytał, czy rolnik otrzyma tą uzupełniającą?

W. Pająk powiedział, że jest podniesiona podstawa jednolita płatność obszarowa.

K. Wrzesiński powiedział, „ale zabrana jest uzupełniająca. To mnie interesuje.”

W. Pająk: „co mnie interesuje? Ale rolnik nie straci, czy Pan nie rozumie, że w tej perspektywie…”.

K. Wrzesiński: „jak nie straci?”

W. Pająk: „nie straci…”

K. Wrzesiński: „co Pan opowiada?”

Przewodnicząca Rady poprosiła o spokój.

W. Pająk: „w tym roku otrzyma to, co miał we wniosku wypełnione. Dopiero w przyszłym roku będzie mniej. Proszę poczytać sobie ostatnią wersję, która została skierowana do Brukseli PROW 2014-2020 i tam Pan wszystkiego się dowie, jakie wsparcie. Generalnie… czy Pan wie, że dopłaty bezpośrednie będą większe, bo nastąpi przesunięcie z filaru drugiego do pierwszego, czyli wieś otrzyma więcej pieniędzy. Niech Pan poczyta i niech Pan takich nie opowiada, niech Pan takich rzeczy nie opowiada, ja tego nie chcę słuchać, bo mnie to, wie Pan, drażni. No po prostu mnie to drażni.”

 K. Wrzesiński powiedział: „zeszliśmy na taką politykę wspólnotową… Panie radny, Panie Przewodniczący, Panie Dyrektorze i pewnie ma Pan tam jakieś inne funkcje, no mąż, żona, syn, brat, nie wiem…”

M. Mucha: „Panie radny, zabiorę Panu głos, bo tu są jeszcze inne osoby…”

W. Pająk: „… znajdziemy się wie Pan gdzie i proszę mi takich rzeczy więcej nie opowiadać!”

K. Wrzesiński: „czy to nie prawda, że Pana żona jest…”

W. Pająk: „no i co z tego, Proszę Pana? Jaki to jest konflikt, jaki to jest konflikt? Niech Pan mi powie?”

K. Wrzesiński: „ale ja tylko stwierdzam fakty.”

(…)

Z. Sadowski zgłosił „wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, bo za daleko zaszła.”

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Rada, w obecności 21 radnych, jednogłośnie przyjęła ww. wniosek.

A. Stolpa powiedział, że to co Pan Wrzesiński odczytał, to nie jest tak, że wszyscy radni są tego zdania. „Po prostu są to uwagi Państwa”.

K. Wrzesiński powiedział, że są to uwagi klubu radnych PiS.

Wicestarosta powiedział: „no niech będzie, że klubu radnych PiS i żeby to było zaznaczone, że to są ich uwagi, bo ja się z tymi nie zgadzam.”

Przewodnicząca Rady przypomniała, że zbliża się czas składania oświadczeń majątkowych, które należy złożyć do 30 kwietnia.

A. Czapliński, odnosząc się do wcześniejszej dyskusji powiedział od siebie: „nie chcę tutaj stawiać się po żadnej ze stron, ale dotycząca – teraz mogę powiedzieć, wcześniej jako Przewodniczący, a teraz jako radny, że tak powiem szeregowy – co do Biura Rady Powiatu, do Pań to ja chciałem powiedzieć (mówię za siebie): ja nie mam żadnych zastrzeżeń, jestem bardzo zadowolony i tutaj, nie wiem, żeby jakiś niesmak tym Paniom nie pozostawić, to chciałbym podziękować za tą pracę. Ja jestem informowany na bieżąco, telefon zawsze mam od (że tak powiem) rzeczy drobnych, do rzeczy, do zaproszeń na Radę i chciałbym tylko podziękować za tą pracę i przeprosić w naszym imieniu. Ja nie wiem, tu wina jest, czy nie. Czy Panie były zaproszone, czy nie z tymi zaproszeniami, ale przeprosić za nas wszystkich, że Panie były na pewno w trudnej sytuacji, a nie będę oceniał, czy tam czyjaś wina była, czy nie było.”

M. Mucha powiedziała: „w trudnej sytuacji, to te Panie się znalazły, kiedy Pan Wiceprzewodniczący po prostu nadużył swoich kompetencji i ja liczę na to, że za to tym Panią należą się słowa przeprosin.”

A. Czapliński powiedział: „i ja te słowa kieruję do Pań i przepraszam Panie za siebie przede wszystkim, bo warto przepraszać i jak Panie miały trudną sytuację, to przepraszam, ale jest tu Pani Sekretarz, która pilnuje tego i na pewno Pani krzywdy nie da zrobić. Przepraszam, że Panią wymieniłem, ale Pani ufam i znam Pani pracę i dlatego mogę powołać się”.

Dalszych głosów w dyskusji nie było. Przewodnicząca zamknęła ten punkt porządku obrad.

Ad. pkt. 20

W związku z wyczerpaniem porządku Przewodnicząca Rady Powiatu – Małgorzata Mucha o godz. 1700 zamknęła obrady L sesji Rady Powiatu Płońskiego.

Protokółowały: Przewodniczący

Monika Szymczak Rady Powiatu Płońskiego

Agata Ostrowska

 Małgorzata Mucha